Nr. 61 (z dod. por.). Dnia 2 marca. Czwartek. Dnia 18 lutego (2 marca) 1893 r.

PRENUMERATA

Kurjera Warszawskiego wraz z dodatkiem porannym:

W Warszawie: rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25, miesięcznie kop. 75.

Za odnoszenie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5.

Na prowincji i w Cesarstwie: rocznie rs. 12, półrocznie rs. 6, kwartalnie rs. 3, miesięcznie rs. 1.

Za granicą: miesięcznie rs. 1 kop. 50.

Numer pojedynczy bez dodatku kop. 5; dodatek poranny kop. 3.

KURJER WARSZAWSKI.

wychodzi w dni powszednie wieczorem, w niedziele i święta zrana, a nadto wychodzą stale w dni powszednie, z wyjątkiem dni poświątecznych, dodatki poranne.

ROK SIEDMDZIESIĄTY TRZECI.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor Kurjera Warszawskiego codziennie od godziny 8-ej rano do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godziny 10-ej rano do 1-ej po południu.

Redakcja, Administracja i Drukarnia: Plac Teatralny nr. 9. — Telefon Redakcji 268. — Telefon Administr. 517.
W Łodzi kantor własny, Piotrkowska 7/281, telefonu nr. 313.

— Jutro, o godzinie 9½ zrana, w kościele św. Trójcy (po-trynitarskim), odprawiona będzie przed ołtarzem Pana Jezusa Nazareńskiego uroczysta wotywa ku uczczeniu męki Pana Jezusa. Po ukończeniu jej, pobożnym podawany będzie relikwjarz z drzewem Krzyża św. do ucałowania.

— W dniu jutrzejszym, o godzinie 9-ej zrana, w kaplicy Matki Boskiej Częstochowskiej w kościele św. Ducha (po-paulińskim) odprawiona będzie ku Jej czci uroczysta wotywa.

— W kaplicy Pana Jezusa w kościele archikatedralnym św. Jana jutro, o godzinie 8-ej zrana, odprawiona będzie solenna wotywa.

— Kościół Opieki św. Józefa (panien wizytek) jutro, jako pierwszy piątek nowo rozpoczętego miesiąca, obchodzić będzie wotywą z wystawieniem N. Sakramentu o godzinie 9-ej zrana, niezależnie zaś od wotywy, która odbywa się tam o tejże godzinie w każdy piątek wielkiego postu.

— W dniu jutrzejszym, o godzinie 4-ej po południu, odprawione będą nabożeństwa pasyjne w kościołach: św. Anny (po-bernardyńskim) i św. Jacka (po-dominikańskim).

— Jutrzejszemi nieszporami rozpoczynają się solenne nabożeństwa odpustowe ku czci św. Kazimierza, królewicza, w kościołach: św. Kazimierza (panien sakramentek) i w kaplicy św. Kazimierza na Tamce.

PRZEGLĄD POLITYCZNY.

Onegdaj odbyła się konferencja biskupów węgierskich, celem ostatecznego sformułowania protestów przeciw projektom kościelno-politycznym gabinetu p. Wekerlego, który wniesienie tychże, częściowe przynajmniej, zapowiada już na najbliższe tygodnie. Konferencja uchwaliła — jak wiemy z dzisiejszej depeszy wiedeńskiej — adres do cesarza-króla i przedstawienie do rządu. Ograniczając się w pierwszym na ogólnikowem wyrażeniu otuchy, że cesarz (ściślej mówiąc król) osłoni swą wielkoduszną opieką kościół katolicki, którego dogmat o małżeństwie kościelnem, jako jedynej podstawie uprawnionej rodziny, czuje się zagrożonym przez projektowaną ustawę o obowiązkowych ślubach cywilnych, biskupi węgierscy uchwalili zarazem podanie do rządu, w którem szczegółowo określają stanowisko kościoła wobec zamierzonych reform, ze szczególnym naciskiem zaś potępiają zamiar tak zwanej „recepcji wyznania żydowskiego", to jest równouprawnienia tego wyznania z innemi chrześcijańskiemi, uznanemi i wyposażonemi w pełne prawa na Węgrzech.

W niemieckich sferach parlamentarnych utwierdziło się już przekonanie, że projekt reformy wojskowej przed Wielką Nocą uchwalonym nie będzie, że wątpliwem jest nawet, czy do tej pory komisja parlamentu zdoła ukończyć swoje prace, dłużące się bez końca. Zasadnicze uchwały dotąd nie zapadły, kwestja kosztów dopiero była wyłącznym przedmiotem dyskusji specjalnej.

Gdy belgijska izba deputowanych (jako izba niższa konstytuanty) przystąpiła nareszcie we wtorek do rozwiązania trudnego problematu rewizji konstytucji, senatowi przedstawiono wniosek zaostrzenia przepisów prawnych, karzących pojedynki. Autorem projektu jest katolicki senator baron de Coninck. Żąda on kar następujących: za wyzwanie na pojedynek lub przyjęcie go trzy miesiące więzienia i 3,000 fr. grzywny; za obrazę, wiodącą do pojedynku, sześć miesięcy więzienia i 1,000 fr.; za pojedynek odbyty bez ranienia rok więzienia i 2,000 fr.; za ranienie trzy lata więzienia i 6,000 fr., za zabicie przeciwnika sześć lat więzienia i 10,000 fr. grzywny. Te same kary stosują się do świadków. Prasie zabrania się pod karą miesięcznego więzienia i 1,000 fr. grzywny publikować protokuły pojedynków lub je zapowiadać. Przy powtórzeniu się winy kara podwójna. Skazani za udział w pojedynkach tracą wszelkie prawa obywatelskie, wojskowe i wyborcze na rok jeden. Senat przystąpi do dyskusji nad projektem barona Coninck a w d. 9-ym b. m.

Mowa, którą Juljusz Ferry wygłosił w senacie francuskim, obejmując ster jego, znalazła w ogóle dobre przyjęcie we Francji; tylko najskrajniejsze organy radykalno-bulanżerowskie widzą w niej coś niejasnego. Z delikatnym taktem ustrzegł się Ferry wszelkiego samochwalstwa, aczkolwiek mógł był po ośmiu latach wskazać na to, że rozwój rzeczy zarówno w Tonkinie, jak w Tunisie dał mu wszelką moralną satysfakcję, że przyłączenie tych olbrzymich kolonij do Francji nietylko jej militarnie ani finansowo nie zrujnowało, ale ekonomicznie i politycznie wzmogło. Nie dotykając prezornie rękami błota panamskiego, Ferry wolał wskazać na niespożytą zasługę senatu który, skazując Boulangera i unicestwiając plany dyktatury, ocalił rzeczpospolitę parlamentarną.

Senat ten—pod sterem Ferryego — nie będzie organem wstecznictwa: zrozumie on wszelki zdrowy postęp i nie zamknie się głuchym i ślepym przed ewolucjami idei, jakie czas wytwarza. W harmonji z innemi władzami kierującemi rzeczpospolitą: prezydentem jej i reprezentacją narodu senat będzie pracował nad rozszerzeniem ram republikanizmu przez otwarcie pola wszelkim żywiołom, szczerze gotowym uznać republikańską formę rządu. Ferry nie zdaje się być zwolennikiem świeżo w izbie wygłoszonej przez Ribota w formie programu rządowego zaczepno-odpornej „koncentracji republikańskiej."

W d. 8-ym i 9-ym odbędą się w Dublinie zgromadzenia obu stronnictw narodowych, celem wydania sądu o gladstonowskim projekcie „homerule'u". Naprzód zbiorą się antyparnelliści, nazajutrz wierni cieniom Parnella. W rzędzie pytań, przedstawionych temu drugiemu mityngowi do odpowiedzi, stoi także pytanie: „Czy cała Irlandja ma być wydaną na łup renegatom, Mac-Carthystom w nagrodę za ich zdradę?" To jedno pytanie rzuca dostateczne światło na siłę, dotąd niczem nieokiełznaną, waśni wewnętrznej, trawiącej Irlandję, zdaje się wszakże zwracać swoje ostrze także i przeciw samemu bilowi.

Br. Z.

Dybowski w Afryce.

(Korespondencja własna *Kurjera Warszawskiego.*)

Paryż, 26-go lutego.

W sali szkoły antropologicznej, przy ulicy Szkoły medycznej, miał p. Jan Dybowski odczyt o „rasach i obyczajach plemion Afryki środkowej".

Sala była pełna już na godzinę przed ukazaniem się młodego podróżnika, przywitanego głośnemi oklaskami. Dyrektor szkoły, znany antropolog i deputowany Hovelacque, wysoki starzec z długą, siwą brodą, w towarzystwie historyka cywilizacji, profesora szkoły Letourneau, zaprowadził Dybowskiego na katedrę i paroma słowami przedstawił go publiczności. Przypomniawszy w paru zdaniach dzieje swojej podróży, znane już czytelnikom

Pogadanki antycholeryczne.

VI. Wnioski.

Celem zapobieżenia, a względnie stłumienia epidemji cholerycznej w danej miejscowości, potrzeba:

1. Dostarczyć higjenicznej pracy ludziom biednym bez zajęcia. Pracą taką może być właśnie przygotowanie odpowiednich środków ochronnych.

2. Otworzyć tanie łaźnie z prysznicami, natryskami i basenem zimnej wody, celem podtrzymania zdrowia i hartowania ludności.

3. Pozakładać tanie kuchnie i herbaciarnie.

4. Konfiskować na targach niedojrzałe owoce, zgniłe ryby etc.

5. Pobudować tanie higjeniczne mieszkania dla biednych, a przynajmniej przytułki nocne, obszerne, wysokie *) i czyste, względnie z pralnią i bufetem (bez trunków).

6. Dostarczyć całej ludności dobrej wody do picia czystej źródlanej lub filtrowanej rzecznej.

7. Studnie zanieczyszczone materjami gnijącemi i brudne kałuże zasypać.

8. Obostrzyć prawa przeciw pijaństwu, w duchu powyżej wskazanym. Szynki zamykać w nocy.

9. W porze zimowej zaopatrzyć ludność najuboższą, zwłaszcza nad brzegami rzek mieszkającą, w ciepłą odzież.

10. Wezwać duchowieństwo do zalecania z ambon zasadniczych przepisów higieny i djety.

11. Wszelkiemi sposobami wytępiać fałszywą wiarę w zaraźliwość cholery, wiarę, przygnębiającą ludność i budzącą dzikie instynkty, a jednocześnie surowo karać wszelkie porzucanie chorych bez opieki.

12. Nic nie ukrywać, ale też nie trąbić bez potrzeby; nie ogłaszać osobnych codziennych biuletynów, tylko, jak zwykle, raz na tydzień, w ogólnym wykazie śmiertelności, obok innych chorób, notować i cholerę, bo cholera nie jest żadną świętą chorobą, żeby ją tylko ten zaszczyt miał spotykać, kiedy ani o tyfusie, ani o dyfteryce, ani o suchotach, które daleko więcej ofiar zabierają, nikt osobnych biuletynów nie ogłasza.

13. Pilnie czuwać nad tem, ażeby do rubryki zachorowań cholerycznych, nie wciągano wypadków innych lub niepewnych, powiększając niepotrzebnie wykazy i siejąc postrach.

14. Chorych odwozić do najbliższych szpitali, nie w zwracających uwagę furgonach i bez gwałtu. (Przewożenie na drugi koniec miasta jest zabójczem dla chorych, a bezcelowem dla reszty mieszkańców).

15. Odwaniać miejsca ustępowe proszkiem torfowym a w ostatnim razie trocinami.

16. Zakazać sprzedaży bez recepty t. zw. środków anticholerycznych, zawierających substancje jadowite, a mianowicie opjum.

17. Nie tamować sprzedaży środków imaginacyjnych, podtrzymujących wiarę w odporność a nieszkodliwych. Używać suggestji we wszystkich jej formach celem uspokojenia zdrowych i chorych.

18. Ostrzedz ogół przed używaniem podczas epidemji, bez wyraźnej dyspozycji lekarza, wszelkich środków przeczyszczających, wymiotnych i nasennych.

19. Rozsyłać lekarzy płatnych przez miasto, po dzielnicach biednych, celem wczesnego leczenia biegunki, poprzedzającej zazwyczaj wybuch epidemji cholerycznej.

20. Rozciągnąć dozór lekarski nad stacjami, dając opiekę chorym a pozostawiając w spokoju zdrowych.

21. Nie utrudniać w niczem swobody komunikacji, owszem ułatwiać szybki wyjazd tym, którzy się lękają; jeżeli bowiem pozostaną w miejscu nawiedzionem przez cholerę, lub wyjadą zapóźno, napewno większa ich część zachoruje. Nie wydawać przytem żadnych „patentów zdrowia", bo to jest tylko śmieszne, w stosunku do takiej choroby, jak cholera.

22. Przedstawiciele władzy, na których oczy są zwrócone, powinni przykładem swoim okazać, że się tak zwanej zarazy nie lękają. (W r. 1884 ym w Neapolu gwałtowna epidemja zaczęła nagle spadać od tej chwili, *od tej godziny*, w której król włoski zwiedził szpitale cholerycznych).

23. Do obsługi chorych dopuszczać tylko ludzi trzeźwych, nie lękliwych i niewrażliwych, pracą czuwać nad tem, ażeby nie byli przeciążeni pracą. W razie potrzeby wezwać kobiety i młodzież klas wyższych do pielęgnowania chorych w szpitalach.

24. Bieliznę choleryczną dawać do prania tylko oswojonym z chorobą. Uprzednia dezynfekcja może służyć za środek suggestyjnie uspakajający.

*) Pierwsza, która zachorowała w Warszawie w r. z. wyrobnica Gadomska, mieszkała na Solcu w dwóch nizkich izdebkach na facjacie, zamieszkałych jednocześnie przez *18 osób* (Ob. sumienny artykuł dra J. Szwajcera w *Medycynie* № 41 z r. z., p. t. „Pierwszy wypadek cholery azjatyckiej w Warszawie" *(Przyp. późn.)*

kurjera, przechodzi prelegent do następującej opowieści, ilustrowanej licznemi obrazami latarni magicznej. Pierwszym ludem, jaki się po wylądowaniu u ujścia Kongo spotyka, jest plemię Loango, które utraciło wskutek powierzchownego lecz częstego zetknięcia z europejczykami swoją czystość rasową i moralną. Cywilizacja portugalska zostawiła tam jak najgorsze ślady: loangowie stali się wprawdzie bardzo zręcznymi sługami i tragarzami, ale zarazem złodziejami i pijakami, jakich mało. Rozwiniętą mają ogromnie zdolność do naśladownictwa; rzeźbiąc bardzo zręcznie z drzewa lub kości, biorą za wzór rzeczy widziane u przybyszów; tak samo postępują ze swemi malowidłami.

To też ku wielkiemu zdumieniu swemu, spotkał u nich Dybowski malowidło wieży Eiffla, przez jakiegoś paryżanina aż tam zawiezione, robią też bardzo ładne koszyki i maty. W drobnym handlu posługują się jako jednostką wymienną „butelką", czyli wartością kwaterki wódki, porządnie rozprowadzonej wodą, której im europejczycy nie szczędzą.

Głównym jednak środkiem zarobku jest tragarstwo: sprytniejsi organizują karawany; wyradza się już konkurencja, która wraz z innemi warunkami sprowadza płacę tragarza za 600 kilometrów drogi do Brazzaville'u, do 40 „cortades", czyli 37 fr. mniej więcej, z czego trzy ćwierci zabierają wodzowie karawan, a resztę tragarze co prędzej przepijają. „Cortade" jest to większa jednostka ceny, oznaczająca pierwotnie sztukę materji.

Religją ich jest fetyszyzm, ale bynajmniej nie fanatyczny, jak zresztą u wszystkich plemion, widzianych przez pana D.; robią na nim tylko dobre interesy „ugangowie", czyli szamani, kapłani, którzy kierują naprzykład sądami bożemi. Sąd taki polega na tem, że niewinny powinien bez szkody wypić gwałtowną truciznę: aby dowieść swojej niewinności, należy jedynie opłacić ugangę, który poda napój całkiem nieszkodliwy. Znajdujemy też obyczaj, wymagający od dziewczyn zdobywania posagu przez handel wdziękami, zanim za mąż wyjdą.

Jak ogromna większość zbadanych plemion, loangowie są tatuowani. Na ciele wzory te nie są regularne, ale na twarzy są najzupełniej stałe i powtarzają się w obrębie danego plemienia, zmieniając się przy przejściu do innego. Niewolnicy, których los jest dość łagodny, przyjmowani do łona plemienia, muszą być na twarzach tym samym wzorem plemiennym znaczeni. Tym sposobem stanowi on jakby herb plemienia, noszony na policzkach zamiast na tarczy, i odgrywający rolę analogiczną z asyryjskiemi lub amerykańskiemi pieczęciami i znakami.

W miarę posuwania się w głąb lądu, ślady europeizowania stopniowo znikają; ale mieszkańcy zajmują się przeważnie handlem, nie zaś rolnictwem, ani hodowlą bydła, którego nieznają prawie wcale. Plemię Bateke, koloru czekoladowego, noszące na biodrach opaski, czarne w razie żałoby, handluje głównie kością słoniową; natomiast następujące, Oubangui, innym towarem—ludźmi. W pirogach swoich płyną oni po rzece, chwytając lub kupując sąsiadów, których potem po części odprzedają dalszym Bonjom, po części wcielają do swoich gromad.

Towar ludzki jest niezmiernie tani, tańszy znacznie od kociego naprzykład; spotykamy tu inną znów jednostkę ceny, drut miedziany na 28 centm. długi (długość ta często jest fałszowana); za trzydzieści takich drutów, czyli 4½ fr. mniej więcej, kupić tam można mężczyznę; kobiety droższe są nieco, i to je ratuje od ludożerstwa Bonjów. Odpowiednio do takich wypraw, plemię zorganizowane jest autokratyczniej, niż inne: wodzowie gromad mają znaczną władzę; nie przeszkadza to jednak często kupionemu i naturalizowanemu, że tak powiemy, niewolnikowi, z czasem stanowiska wodza dosięgnąć; często są oni używani do funkcyj przedstawicieli handlowych, komisjonerów, przebywających stale w sąsiednich wioskach i pośredniczących w handlu.

Na ofiarę bogom spadają głowy niewolników. I tu jednak handlarski duch się przebija; jeśli przeznaczonych na ofiarę większa część ucieknie, wódz nie ma tego sobie za winę i czyste ma sumienie po zmieceniu dwóch lub trzech opieszalszych. Głowy ścięte otaczają chatę wodza, przekazywane są potomkom i świadczą o szczodrobliwości rodu dla bogów.

Bezpośredniemi sąsiadami są spokojni, nawet tchórzliwi Baloi, którzy najwięcej od nich cierpią. To też ujrzawszy zdaleka długie pirogi Oubangów, uciekają daleko od wiosek swoich, zostawiając tylko przed progami chat fetyszów i wystarcza to, aby zabobonnych wrogów od rabunku powstrzymać. Są oni ludem dość już osiadłym a zajmują się głównie połowem ryb, które suszą i sprzedają; wyrabiają garnki i przechowują w nich smaczne wino palmowe, napój z bananów lub z trzciny cukrowej. Mają zwyczaj szlifowania sobie zębów w kształt kłów zwierzęcych, co je ogromnie osłabia i wczesne wypadanie sprowadza.

Po plemieniu Baloï, spotkał prelegent Bonjo, lud najniesympatyczniejszy ze wszystkich mu znanych, stale ludożerczy. Bonjowie są ludożercami po części dla tego, że mięso ludzkie tańsze jest znacznie od wszelkiego innego, głównie, że najwięcej im ono ze wszystkich smakuje; to też kupują od Oubangów całe transporty niewolników za cenę drutów miedzianych. Jest to plemię bardzo brzydkie, z wybitnie zaznaczonym prognatyzmem, ale za to bardzo silne i odważne; obyczaje ich niemile rażą europejczyka. Twarz członka tego plemienia odznacza się dzikim wyrazem dzięki wyrywaniu górnych zębów przednich, co powoduje nadmierny wzrost dolnych: sterczą one, niby kły. Całe ciało, zarówno u kobiet, jak u mężczyzn, starannie ogołocone jest ze wszystkich włosów, które gorliwie wyrywają; głowa mężczyzn ogolona zupełnie, zachowuje tyko z tyłu kilka pasm, formujących czasem wzory i rysunki. Kobiety zachowują z tyłu głowy pasmo długich włosów, które podnoszą i przylepiają do czaszki, formując rodzaj koka na głowie; wkładają weń rodzaj grzebienia. Dopełniają tej tualety naszyjniki z zębów ludzkich, które są tak modne i cenione, że gdy ludzkich zębów braknie, starają się naśladować je z jakiegobądź innego materjału.

Za to gdy posuniemy się dalej w górę rzeki, do jej wielkiego dopływu Górnej Oubangui, znajdujemy lud zupełnie odmienny, łagodny, dziewiczy, nie zepsuty europejskiemi wpływami, Banziri. Powierzchowność ich całkiem jest od poprzednich odmienna: nos prosty, brak prawie zupełny prognatyzmu czynią ich dla europejczyka zupełnie pięknemi, szczególniej młode dziewczęta odznaczają się wdziękiem i urodą. Kobiety nie noszą tam ani śladu odzienia; co do mężczyzn, nie znalazł Dybowski żadnego plemienia, w którem by chodzili nago.

Dziewczęta noszą bardzo długie włosy, które są ulubioną tego plemienia ozdobą; po wyjściu jednak za mąż pozbywają się wszelkiej kokieterji i odcinają warkocze, aby je darować towaszyszkom, które dołączają je do swoich; w ogóle, położenie kobiety, szczególnie niezamężnej, jest tu bardzo dobre. Mężczyźni lubują się w artystycznem czesaniu głowy: włosy ich stanowią arcydzieła architektury, nad któremi wierne żony dużo czasu i pomysłowości tracą. Zajmują się połowem ryb i są bardzo dobrymi żeglarzami rzecznemi; weseli, swobodni, gdy mówią, przy każdem słowie używają wyrazistych gestów. System liczenia oparty na kombinacjach palców i rąk, mają wysoko rozwinięty. Jest to plemię bardzo muzykalne i używa wielu instrumentów muzycznych, jak rogi, bębny nawet coś w rodzaju pierwotnego klawikordu. Chóry ich zawsze unisonowe, sprawiają bardzo przyjemne wrażenie.

Idyliczna ta oaza prędko się jednak kończy, i w następnem plemieniu Langouassi ma podróżnik znów do czynienia z ludem nie tak wstrętnym, jak Bonjowie, ale nieładnym i niełagodnym. Twarze z natury brzydkie, szpecą jeszcze olbrzymią ilością ozdób, w których kochają się aż do dziwactwa: uszy, nozdrza, wargi dźwigają ciągle ciężar ornamentów. Mężczyźni w górnej wardze pod nosem noszą wrośnięte walce drewniane, mające średnicę tak mniej więcej, jak *sous*, a więc moneta czterogroszowa; kobiety przekalają wargi dolne trzema pałeczkami kwarcu, które też wrastają w ciało. To też mowa ich jest szepleniąca i niezrozumiała. Budowę ciała mają przepyszną i są niezmiernie muskularni. Przemysł żelazny jest tu na wysokim stopniu rozwoju.

Jeszcze dalej na północ napotkał Dybowski czarnych muzułmanów, marabutów, z któremi stoczył bitwę, aby pomścić zagładę wyprawy Crampela. Na zakończenie odczytu, przyjętego powszechnym poklaskiem, przedstawił podróżnik konieczność polityki pokojowej i łagodnej, któraby—według jego zdania—mogła powoli rozwinąć i ucywilizować z korzyścią dla Francji wszystkie te plemiona.

Kazimierz Kraus.

Fałszywi Daudet'ci.

Z miljona czytelników, lubujących się w dziełach Alfonsa Daudeta, niewielu prawdopodobnie wiadomo, iż pisarz ten od roku już ciężkiem fizycznem cierpieniem gnębiony, o kuli tylko poruszać się może i prawie że nie wychodzi z domu.

Z niemałem tedy zdziwieniem bliżsi znajomi powieściopisarza wyczytali w dziennikach londyńskich wiadomość, jakoby w bieżącym jeszcze sezonie autor „Nababa" zamierzył dłuższą po Anglji odbyć wycieczkę.

Na wieść o tem jeden z reporterów angielskich stawił się osobiście u Alfonsa Daudeta, aby o planach jego podróżnych u źródła zaczerpnąć objaśnień. Sprawozdanie z odwiedzin tych następujące ciekawe zawiera szczegóły:

Pogłoskę o zamierzonej wycieczce jego do Anglji uważa powieściopisarz za bajkę, rozpuszczoną przez jednego z owych licznych „fałszywych" Daudetów, którzy po salonach i bulwarach paryskich w słońcu sławy, rabowanej głośnemu autorowi, wygrzewają się od pewnego czasu.

— Nie dziwiłoby mnie to wcale—mówił Daudet—gdyby który z tych oszustów w mojem imieniu obiecał komu odwiedzić niebawem Anglję lub rzeczywiście zjawił się w Londynie, aby mnie tam w towarzyskich kołach reprezentować.

Gdy interviewer wyraził powątpiewanie, aby się na coś podobnego mógł kto odważyć, Daudet ciągnął dalej:

„Ani pan uwierzy, ilu fałszywych Daudetów kręci się po Paryżu! Własna żona moja opowiadała mi, iż pewnego razu, w czasach, kiedym jeszcze przy zdrowych członkach wychodził z domu, jadąc omnibusem, dostrzegła mnie wrzekomo na ulicy, wysiadła z pojazdu, pobiegła za mną, wołając mnie, i dopiero oko w oko zatrzymawszy się przed zupełnie nieznaną jej osobą, pomyłkę swoją spostrzegła.

„Nie na tem koniec! W salonie pani Julietto'y Adam (redaktorki *Nouvelle Revue*) były prezes ministrów, Duclerc, cały wieczór rozmawiał z sobowtórem moim, z pełnem przekonaniem, iż rzeczywistego Daudeta miał przed sobą. Minister wypytywał się pseudo-powieściopisarza o prace moje i plany na przyszłość, o brata mojego Ernesta, ani na chwilę nie podejrzewając fałszu.

„Jeżeli tedy w salonie pani Adam, gdzie cały Paryż bywa, i to wobec wysoko położonego męża stanu, możliwą była podobna mistyfikacja, cóżby tedy dziwnego było, gdyby fałszywi Daudet'ci przed nieznającymi mnie anglikami w moją przyoblekli się skórę! Miewał i biedny Maupassant sobowtórów swoich, miewało i wielu innych!

— Czy dobre posiada pan wiadomości o Maupassant'cie?

— Niestety jaknajgorsze! Nieszczęśliwy obłąkanym jest zupełnie. Niema dla niego ratunku. Rozpacz prawdziwa!...

Powieściopisarz w swobodnej rozmowie mówił w dalszym ciągu obszernie o literaturach francuskiej i angielskiej, przyczem dodał, iż właśnie zajęty jest pracą nad nowelą p. t. „Podpora rodziny" („*Soutien de famille*"). Przerzucając się z tematu na temat, dotykano piękności pejzażów angielskich, fauny kraju tego, co interviewerowi nastręczyło sposobność zapytania Daudeta, o ile prawdziwą jest podana o nim przez jeden z dzienników paryskich wiadomość, jakoby odznaczał się głębokim wstrętem do wszelkich zwierząt domowych.

Odpowiedź pisarza brzmiała nieco niezwykle, jak na poetę, pełnego uczucia.

— Tak, to prawda—rzekł—brzydzę się wszystkiemi zwierzętami! Wydają mi się wstrętnemi karykaturami

---

25) Za pomocą odpowiednich wykładów przygotować felczerów, masażystów i w ogóle ludzi dobrej woli, do niesienia doraźnej pomocy środkami nieszkodliwemi (opaski hydropatyczne, ogrzewanie ręką i masaż, mięta, centurja i ziółka napotne, polewka z wina, woda z gumą, oliwa itp.).

26) W ogóle nie robić tego wszystkiego, co za radą dra Kocha i innych umysłów jednostronnych zalecano w Hamburgu, a więc:

a) nie pozwalać na nieograniczoną sprzedaż koniaku, rumu itd.;

b) nie wstrzymywać polewania ulic;

c) nie ostrzegać ludności przed przejściem pogrzebu cholerycznego;

d) nie zamykać teatrów, cyrków, etc.;

e) nie wzbraniać zabaw prywatnych, owszem, wezwać ludność do zabaw prywatnych i publicznych na dochód ubogich;

f) nie ogłaszać niepokojących prognostyków, do których nikt nie ma prawa;

g) nie palić bielizny, łóżek, odzieży, tylko je dezynfekować mydłem i wodą;

h) nie dezynfekować podróżnych, czystych bagaży i listów, bo to dużo kosztuje, sieje postrach i nie ma sensu;

i) nie urządzać kwarantann i kordonów sanitarnych lądowych i zastępując je rewizją sanitarną i opieką dla istotnie chorych;

k) nie upoważniać byle kogo do dawania kropli opiowych, innych leków obosiecznych.

Summa summarum: nie zmieniać w niczem regularnego trybu życia publicznego, zalecając tylko, podobnie jak jednostkom, *umiarkowanie, ostrożność w djecie* i *spokój*.

P. S.) Jest rzeczą absolutnie niemożliwą, ażeby przy zachowaniu wszystkich wyżej wymienionych przepisów, epidemja mogła się rozszerzyć. Cholera dziś w ogóle przestała być straszną; była straszną i bywa nią jeszcze tu i owdzie, tylko dzięki głupocie ludzi, którzy zamiast usuwać przyczyny istotne, tracą czas na wzajemne oskarżanie się o zawleczenie zarazy.

Nie obeszło się i u nas bez straty czasu i pieniędzy; zarazem jednak przyznać trzeba, iż ze wszystkich miast europejskich, obrona przeciw cholerze najracjonalniej prowadzona była w Warszawie.

Przyczyn kosmicznych usunąć nie możemy, ale też one same nie wystarczają do wywołania epidemji. Natomiast z całą pewnością możemy usunąć przyczyny fizjologiczne i psychiczne.

W wymienionych powyżej postulatach są punkty, na które nie wszyscy się zgodzą; większość jednakże jest takich, że na nie wszyscy zgodzić się mogą. Niechaj choć te uwzględnione zostaną; niechaj ludność gorąco i skutecznie poprze szlachetne usiłowania „Komitetu obywatelskiego", a wtedy stanie się rzeczą wysoce prawdopodobną, jeżeli nie pewną, że i na wiosnę *epidemji w Warszawie nie będzie* *).

Juljan Ochorowicz.

*) Piszę to w chwili, gdy śmiertelność w Warszawie znowu wzrosła (19-ty luty), gdy więc energiczniejsza działalność staje się konieczną. Ażeby zaś dać dobry przykład łaskawym czytelnikom moich „Pogadanek", załączam przy niniejszem rs. 25 do dyspozycji „Komitetu obywatelskiego".

istoty ludzkiej. Zwierzęta łączą w sobie wszystkie najgorsze właściwości człowieka i dobywają na widok najohydniejsze strony natury naszej.

Rozmowę zakończyła wzmianka o pojedynkach. Zapytany o nie wprost Daudet odpowiedział:

— Dopóki istnieć będzie naród francuski, dopóty będą się francuzi pojedynkowali. Upodobanie do pojedynków stanowi charakterystyczną stronę istoty ras łacińskich. Pojedynek głęboko zakorzeniony jest w układzie społecznym, a wyrósł na tym samym gruncie, co i pojęcie t. zw. *point d'honneur*. Pierwszy dałby się wraz z drugim jedynie tylko z szeregu pojęć społecznych usunąć.

(=)

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

═ *Petersb. wied.* piszą: Ministerjum komunikacyj wnosi w tych czasach opracowany przez siebie projekt kasy emerytalnej dla urzędników i oficjalistów kolei rządowych. Według wzmiankowanego projektu, wszystkie osoby płci obojga, pozostające w służbie na kolejach rządowych, w tej liczbie i oficjaliści oraz robotnicy są obowiązkowymi uczestnikami kasy z wyjątkiem tych, którzy z obowiązku należą do innych kas, którzy przy wejściu do służby liczą więcej niż 60 lat, wreszcie niższych oficjalistów w pierwszym roku służby. Fundusze kasy tworzą się ze składek uczestników w ilości 6% pensji miesięcznej i 10% gratyfikacyj. Całkowita emerytura wydawana będzie uczestnikom po wysłużeniu 30-tu lat, jeżeli uczestnik w chwili dosłużenia się emerytury liczy przynajmniej 55 lat (dla służby pociągowej 50 lat). Nie cała emerytura wydawana będzie po 10-iu latach, jeżeli uczestnik dożył 60-iu lat wieku i po 15-tu latach, jeżeli uczestnik opuścił służbę rządową. Po dziesięciu latach służby, w razie utraty wszelkiej zdolności do pracy z powodu ciężkiej choroby nieuleczalnej, uczestnik może otrzymać emeryturę podwyższoną. Nareszcie dla kalek, którzy narażali swoje zdrowie podczas pełnienia obowiązków służbowych, wydawane będą oddzielne emerytury niezależnie od liczby lat służby.

═ Główny zarząd poczt i telegrafów donosi, iż stosownie do Najwyższego Ukazu stacje telegraficzne i pocztowe: Dorpat i Dynaburg przemianowano na Jurjew i Dwinsk.

═ Konsorcjum kapitalistów łódzkich, starające się o koncesję na budowę kolei obwodowej w Łodzi, zawiadomione zostało, że w tych dniach postanowiono: tymczasowo wstrzymać ostateczną decyzję w kwestji budowy kolei obwodowej i udzielenia na nią koncesji już to kapitalistom łódzkim, już też Towarzystwu kolei fabryczno-łódzkiej; zwrócić całą sprawę ponownie do ministerjum komunikacyj i przekazać ją wyznaczonej na radzie państwa komisji, do której zawezwani zostali również pełnomocnicy ubiegających się towarzystw.

═ *Birż. wied.* donoszą, iż przy ministerjum komunikacyj ma być zorganizowany specjalny wydział handlowy, którego zadaniem będzie godzenie działalności kolei z miejscowemi potrzebami rolnictwa, handlu i przemysłu.

═ Dowiadujemy się, iż w warszawskim kantorze Banku państwa weksle dyskontowane będą codziennie, nie zaś, jak dotąd, tylko trzy razy w tygodniu.

═ Dzisiejsza *Gaz. polic.* zamieszcza następujące sprawozdanie ze stanu sanitarnego dzielnicy, stanowiącej cyrkuł bielański. Cyrkuł ten liczy około 40,000 mieszkańców, a w tej liczbie 36,000 żydów, domów 200, skanalizowanych tylko 12, posiadających wodociągi 141; nieczystości z ustępów są usuwane: ze 116 domów aparatami Bergera, 44 na proszku otwockim, 10 na zwykłych beczkach, 6 na sposób pierwotny, w 66 posesjach doły kloaczne przylegają do mieszkań. Lokali jest 5,718, o jednym pokoju 1,472, facjat 274, suteren 426, mieszkań z widocznemi oznakami wilgoci znaleziono 1,610. Stan sanitarny, dzięki skanalizowaniu niektórych ulic i zaprowadzeniu wodociągów, polepszył się i śmiertelność w r. z. wynosiła 931, z których 178 przypada na choroby zakaźne i 145 na zapalenie płuc. Bazarów jest 3, które zostały uporządkowane, fabryk 9 zatrudniających 1,135 robotników i 446 warsztatów z 1,961 pracownikami; wszystkie są pod względem sanitarnym w stanie zadowalniającym; chedery w liczbie 84 i 5 mykw podobnież. Zrewidowano w r. z. różnych zakładów i posesyj 16,470, a znaleziono w złym stanie: domów i podwórzy 96, mieszkań 682, bazarów i targów 39, rzezni drobiu 8, fabryk i warsztatów 29, fabryk wód gazowych 3, łaźni 2, szkół i chederów 3, zakładów felczerskich 1, jatek i masarni 50, piekarni 25, restauracyj 14, szynków 68, kawiarni 11, hoteli 8, pokoi umeblowanych 18; innych zakładów 42. Sędziowie pokoju w 398 sprawach skazali wykraczających za nieporządki sanitarne na rs. 4,058 kop. 50. Lekarz miejski udzielił pomocy 2,300 osobom, ospę zaszczepiono 148 dzieciom i 60 dorosłym.

═ P. oberpolicmajster, zwiedziwszy osobiście plac Muranowski, zauważył, że stoły, na których prowadzona jest sprzedaż, urządzone są nieodpowiednio i nieporządnie; wskutek tego poleca w *Gaz. polic.* komisarzowi cyrkułu przedsięwziąć odpowiednie środki dla doprowadzenia handlu na rzeczonych stołach do porządku.

═ Na rzecz przytułków noclegowych złożyli, jak donosi *Gaz. polic.*: Towarzystwo akcyjne lombardu rs. 200, pani Marja Michno rs. 50.

═ W uzupełnieniu wczorajszej notatki o warsztatach rzemieślniczych nadmieniamy, że do komitetu, oprócz wyliczonych osób, należą jeszcze pp.: E. Bernstein, B. Goldfeder, B. Eiger, rejent Landau, Z. Frumkin, I. Regelman, I. Mayzner, A. Peretz, E. Wiślicki, I. Seidenbeutel, H. Welt, I. Rotberg i I. Zand.

═ W dniu wczorajszym wyjechali: intendent okręgowy warszawskiego okręgu wojennego jenerał-major Runow do Petersburga i członek warszawskiej izby sądowej rz. r. st. Daniłow do Zamościa.

═ Prezydent miasta, jenerał-major Bibikow, wyjeżdża w sobotę na dłuższy czas do Petersburga.

═ Prezes warszawskiego kantoru Banku państwa, br. Driesen, powraca z Petersburga do Warszawy w dniu jutrzejszym.

═ Prezes kolei fabryczno-łódzkiej i dąbrowskiej p. J. Bloch powrócił z Petersburga.

═ Z teatru i muzyki.

* Dzisiaj w teatrze Wielkim „Hugonoci", w Rozmaitościach „Te, które się szanuje" (pierwszy raz), a w w Małym „Wesela dwójka".

* Jutro w teatrze Wielkim „Faworyta" z panną Hellerówną i p. Nouvellim.

* Repertuar teatru Rozmaitości zapowiada na jutro po raz drugi komedję „Te, które się szanuje".

* Teatr Mały wystąpi jutro z premjerą.

Będzie nią trzyaktowa najnowsza krotochwila Gustawa Mosera p. t. „Mężatka-panna", która w obecnej chwili cieszy się wielkiem powodzeniem na scenach zagranicznych.

Tytułową postać odtworzy pani Leszczyńska.

W dalszej obsadzie figurują panie: Baumanowa, Micińska i Oswaldowa, pp.: Grubiński, Jarszewski, Jagielski, Sikorski i Śliwiński.

Oprócz „Mężatki panny", afisz jutrzejszy teatru Małego zapowie operetkę „Wiceadmirał", która zakończy widowisko.

„Wiceadmirała" zaprezentują panie: Filebornowa, Święcka i Manowska, pp.: Morozowicz, Misiewicz, Olszewski i Rzecznik.

* Z trzyaktowej krotochwili Ryszarda Ruszkowskiego „Już go mam" w dniu dzisiejszym na scenie teatru Rozmaitości odbyła się próba czytana.

* Podczas niedzielnego poranku p. Adolfa Kozieradzkiego odegrany będzie akt III-ci opery Moniuszki „Straszny dwór", od dość dawnego czasu nie śpiewanej na scenie teatru Wielkiego.

W partji Hanny da się słyszeć po raz pierwszy p. Marja Kwiecińska, znana dotychczas tylko z estrady Towarzystwa muzycznego.

Sprzedaż biletów za pośrednictwem kasy zamówień na powyższe przedstawienie idzie bardzo dobrze.

* Wczorajszego wieczora znajdowało się na przedstawieniach osób w teatrach: Wielkim 887, Rozmaitości 352, na koncercie Tow. muzycznego w salach redutowych 510, na wystawie etnograficznej 39.

═ Z Towarzystwa muzycznego.

(*St. C.*) Kwartet smyczkowy utworu Joachima Raffa w cyklicznej formie scen lirycznych pod nazwą ogólną „Piękna młynarka" (op. 192 nr. 2. D-major, skomponowany w roku 1876-ym) stanowił główną ozdobę wczorajszego wieczoru mniejszego.

Pierwsze skrzypce w tem dziele wykonał p. Alfons Loewenberg, kompletu zaś dopełniali pp. Dworzaczek, Noskowski i Jaroński.

Z sześciu części oryginału wypuszczono jeden tylko epizod, noszący nagłówek „Niepokój"—i słusznie, gdyż niepokoju, zwłaszcza pod względem intonacyjnym, była ilość aż nadto wystarczająca.

Z szeregu oddzielnych epizodów szczególniej podobał się „Młyn", jako rytmiczne cacko, usprawiedliwiające poniekąd tytuł tak popularny w Niemczech z powodu cyklu pieśni Schuberta p. t. „*Die Schöne Müllerin*".

Oprócz tego „Wyznanie" wyróżnia się również kunsztownością opracowania kontrapunktycznego, którem w ogóle dzieło Raffa jest przeładowane.

Oprócz powyższego udziału w kwartecie, p. Loewenberg wykonał jako solista trudną i piękną fantazję „*Appassionata*" Vieuxtempsa, oraz mazurka H. Wieniawskiego i charakterystyczną „Kobzę" (*Cornemuse*) utworu Izydora Lotto.

W grze p. Loewenberga przeważają czynniki artystyczne, wyróżniające ją arcydodatnio z pomiędzy tak licznej amatorskiej rzeszy.

Improwizowany niemal występ panny Michaliny Kozieradzkiej, córki zasłużonego reżysera opery warszawskiej, stanowił nader miłą niespodziankę dla słuchaczów, znowu bowiem spotkaliśmy się z bogactwem wokalnem niepospolitem, prawdziwie rodzimem.

Śpiewaczka ujawniła głos sopranowy, niezwykle podatny do koloratury, przytem zaś zasobny pod względem woluminu i metaliczności brzmienia.

Jest to talent niewątpliwy, mający prawo do kształcenia się w danym kierunku jaknajpoważniejszego.

Panna Kozieradzka wykonała arję z „Lunatyczki" Bellini'ego oraz parę pieśni Moniuszki i Galla, zyskując szczery oklask ogółu.

Niechajże ten tak wyróżniający się powodzeniem początek będzie jaknajlepszym prognostykiem dla karjery artystycznej w przyszłości.

Głos basowy pana Olędzkiego w wykonaniu pieśni Moniuszki i Rubinsteina również zaznaczył się jako materjał wokalny wybitniejszego znaczenia.

Deklamacja panny Orwidówny dopełniała programu wykonanego w ogóle z powodzeniem.

═ Pomnik Chopina.

Budowniczy, p. Zochowski, przedstawił właściwej władzy do zatwierdzenia projekt budowy pomnika Chopina w Żelazowej Woli.

Pomnik stanowić będzie obelisk żelazny na podstawie granitowej z portretem mistrza i odpowiedniemi napisami.

═ Na ubogich.

W dniu wczorajszym w sali Towarzystwa wioślarskiego odbyła się próba jeneralna z jednoaktowej operetki p. t. „Rajskie jabłuszko" (*Le pain d'épice*) z muzyką Saint-Rémy'ego.

W wykonaniu tej sztuki kostjumowej biorą udział: pani Urbanowiczowa, p. Wysocki tudzież reżyser p. M. Chodźko.

Operetka będzie prawdopodobnie wystawiona na raucie pań Towarzystwa św. Wincentego a Paulo lub na inny cel dobroczynny.

═ Wieczornica.

W nadchodzącą sobotę w Towarzystwie subjektów m. Warszawy, staraniem p. J. Karasińskiego członka wydziału zebrań towarzyskich, urządzona będzie wieczornica dla członków i wprowadzonych gości.

Całość zapowiada się nader interesująco.

Wykonanych będzie szesnaście numerów.

Bilety w liczbie ograniczonej na wspólną wieczerzę wydawane będą we czwartek i piątek, w godzinach wieczornych w lokalu Towarzystwa przy ul. Miodowej nr. 15.

═ Odczyty.

W szeregu odczytów, na rzecz Towarzystwa dobroczynności urządzanych, weźmie także udział p. Marja Czesława Przewóska.

Tytuł prelekcji: „Z dziedziny wiedzy tajemniczej".

═ Sprawy kolejowe.

Zarząd kolei dąbrowskiej wystąpił z projektem bezpośredniej komunikacji pasażerskiej z Moskwy do Wiednia przez Brześć, Łuków, Iwangród i Kielce, z przesiadaniem się w Brześciu.

Komunikacja projektowana, jakkolwiek o 70 wiorst krótsza, niż na Brześć i Warszawę, jest jednak dla podróżnych niebardzo dogodna, już choćby z tego względu, iż koleje: iwangrodzka i nadwiślańska nie mają pociągów kurjerskich i wagonów sypialnych.

Oprócz tego pasażerowie, jadący z Moskwy do Wiednia na Warszawę, przesiadają się raz tylko, t. j. na Pradze terespolskiej, w podróży zaś na Łuków musieliby byliby zmieniać wagony dwukrotnie, raz w Brześciu, a powtórnie na Granicy.

Sprawa ta będzie rozstrzygnięta na zjeździe przedstawicieli kolei, odbywającym się obecnie w ministerjum komunikacyj.

═ Obrady kanalizacyjne.

Na wczorajszem posiedzeniu komitetu kanalizacyjnego, pod przewodnictwem prezydenta miasta, jenerała Bibikowa, odbytem, zdecydowano następujące kwestje:

Zatwierdzono nabycie kamieni ciosowych z piaskowca do budowy kanałów i osadników w drodze ograniczonej konkurencji z dopuszczeniem 7-iu firm warszawskich i 3-ch prowincjonalnych.

Piasek do poprawy bruków na ulicach skanalizowanych w r. z. zostanie nabyty od magistratu po 7 rs. za sążeń sześcienny.

Uchwalono w zasadzie budowę szop i budek dla stróżów przy basenach osadowych, lecz ułożony kosztorys w sumie rs. 1,800 ma jeszcze przejrzeć komisja techniczna.

Sprawę przedsiębiorstwa furmanek zdecydowano

w ten sposób, iż dotychczasowi przedsiębiorcy Adelt i Gułbiewicz zobowiązali się dostarczać furmanek aż do końca robót czwartej serji po cenach z roku 1892-go.

W liczbie kandydatów, pragnących dostawiać szluzy, hydranty i różne części żelazne, stanęła fabryka Gajslera, mieszcząca się za rogatkami wolskiemi.

Komitet na zasadzie opinji rzeczoznawców, którzy obejrzeli zakład, postanowił fabrykę przypuścić do konkurencji.

Przyjęto do wiadomości raport głównego inżeniera o postępie robót przy budowie basenów osadowych, a mianowicie, że w ciągu miesiąca od d. 13-go stycznia do d. 13-go lutego dokonano oparkanienia wspomnianych budynków.

= Tranzakcje.

Ruch w nabywaniu posesyj w Warszawie zaczyna się ożywiać.

O dwóch np. sprzedażach domów dowiadujemy się, a mianowicie: kamienica, położona przy rogu ulicy Złotej i Wielkiej, do sukc. H. Reichmana należąca, przeszła na własność p. Emmla.

Posesję niegdyś pp. François i Zamboniego przy ulicy Marszałkowskiej (róg Wspólnej) nabył p. Teodor Grossglück, właściciel kilku domów w Warszawie.

= Targi praskie.

Wybrana została komisja, która ma opracować i przedstawić w najkrótszym czasie p. prezydentowi miasta projekt uregułowania handlu trzodą chlewną i końmi, tudzież uporządkowania targu końskiego na Pradze.

Do komisji należą pp.: Mościcki, Zakrzewski, Broniewski, Piaszczyński i Strukowski.

= Miedziaki.

Od kilku dni kursuje w Warszawie niebywała ilość miedziaków dwu i trzygroszowych.

Wszystkie wytarte do tego stopnia, że napisów na nich ani śladu.

Gdzie ukrywano je do tej pory?

= Wykryta kradzież.

Ze sklepu Popowicza pod № 9-ym przy ul. Podwale skradziono towaru na sumę kilkuset rubli.

Złodzieja, Stanisława Stępowskiego, odszukano i ujęto.

Z dalszego śledztwa okazało się, iż skradziony towar kupili od Stępowskiego: Biesiadowski, Cetnarowicz, Czarnowski i Wolczewski.

= Zuchwały rabunek.

Terminator szewcki, Józef Ryz, niosąc wieczorem 7 par bucików damskich, został zaczepiony na ul. Długiej przez jakiegoś draba, pytającego się o kierunek ulicy.

W chwili gdy chłopiec odpowiadał, zjawiło się jeszcze dwóch ludzi, którzy Ryzowi wyrwali z rąk trzymany towar.

Rabunek spełniono z błyskawiczną szybkością.

Kiedy przerażony terminator zawołał o pomoc, napastnicy zdążyli już bezkarnie uciec wraz z łupem.

= Z ulicy.

W dniu wczorajszym na ul. Bielańskiej rozdzielił się na dwie połowy ekwipaż prywatny.

Siedzący w powozie p. Rutkowski i furman wypadli na bruk, lecz, oprócz potłuczenia, ważniejszego szwanku nie doznali.

Konie z przodkiem ekwipażu rozbiegały się i zatrzymano je dopiero przy rogu ul. Długiej i Miodowej.

Teodor Szekulski, usiłując wskoczyć do wagonu tramwajowego na ul. Marszałkowskiej, upadł tak nieszczęśliwie, iż złamał prawą nogę.

Mieszkanka Lublina, Karolina Świątkowska, pomagając umieścić na dorożce ciężki kufer, upadła.

Kufer przygniótł Świątkowską, która odniosła ranę na głowie i zwichnęła rękę.

= Ofiara figlów.

Pod Nieporętem dwaj malcy: Edmund Czyżewski i Jan Krońko zbili z kilku desek pomost, na którym żeglowali po wybrzeżu Wisły.

Deski źle zbite rozerwały się, przyczem małoletni żeglarze wpadli w wodę.

Czyżewski, umiejąc pływać, wydostał się na brzeg, zaś Krońko wpadł pod lód i utonął.

Zwłok dotychczas nie odnaleziono.

= Nieostrożna jazda.

Furman wozu frachtowego, Kopel Rozenberg, przejechał na ul. Dzikiej stróża domu pod № 1-ym, Piotra Gośka, który poniósł dotkliwy szwank prawego boku.

Na ul. Czerniakowskiej Kazimiera Pągowska została zraniona dyszlem w głowę, a nadto wskutek upadku złamała lewą nogę.

= Oszustwo.

Pod № 5-ty przy ul. Krochmalnej przyszedł Dawid Burman i zaproponował Dwojrze Stalowej nabycie jakiegoś towaru.

Stalowa dała żądany zadatek w sumie 8) rs.

Burman, wyłudziwszy pieniądze, zniknął; dotychczas go nie odszukano.

= Zapadnięcie się.

Na rogu ul. Stawki i Okopowej zapadł się bruk na znacznej przestrzeni.

Miejsce to ogrodzono i przejazd, aż do ukończenia reparacji, wstrzymano.

= Pożar.

Wczorajszego wieczora wskutek wadliwego urządzenia pieca wynikł pożar w biurze kasy oszczędności pod № 26-ym przy ul. Wielkiej.

Wezwano 3-ci oddział straży, lecz, przed jej przybyciem, domownicy ogień stłumili.

SKRZYNKA DO LISTÓW.

Szanowny redaktorze!

Wyczytawszy w zakończeniu wydrukowanego wczoraj w piśmie pańskiem nekrologu hrabiego Michała Wessla wzmiankę, że nieboszczyk „był ostatnim z Wesslów", mamy sobie za obowiązek zawiadomić sz. pana, że niżej podpisani, jakkolwiek nie krewni nieboszczyka ani tytułu hrabiowskiego nie mający, tem niemniej noszący to samo, co on, nazwisko i pieczętujący się tym samym herbem, dotąd żyjemy, wobec czego wspomniana wzmianka okazuje się conajmniej przedwczesną i wymaga niezwłocznego sprostowania, o które też niniejszem prosimy.

Z szacunkiem

Stanisław Wessel.

Mieczysław Wessel.

Warszawa, d. 1-go marca r. 1893-go.

Na budowę kościoła na Pradze.

Kazimierz J. rs. 2.

Na Instytut moralnie zaniedbanych dzieci.

Kazimierz J. rs. 2.

Na wpisy dla uczniów.

M. T. rs. 5.

Dla chorej nauczycielki (Wązki Dunaj 9 m. 3).

N. U. rs. 1.

NEKROLOGJA.

✝

Ś. P. 897

August Nepros,

były kupiec i obywatel miasta Warszawy,

opatrzony św. Sakramentami, po długich i ciężkich cierpieniach, zakończył życie w dniu 28 lutego r. b., przeżywszy lat 56. Pogrążona w ciężkim smutku żona wraz z dziećmi zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo do kościoła św. Antoniego (po-reformackiego) w dniu 4-ym marca r. b., to jest w sobotę, o godzinie **11-ej** przed poł., oraz na wyprowadzanie zwłok z tegoż kościoła zaraz po nabożeństwie, na cmentarz powązkowski. Osobne zaproszenia rozsyłane nie będą.

✝ Dnia 3-go marca, to jest w piątek, jako w trzecią bolesną rocznicę zgonu

ś. p. Klementyny z Prażmowskich WILCZEWSKIEJ,

odprawione będzie w kościele św. Krzyża, o godz. **10-ej i pół** zrana nabożeństwo żałobne, na które pozostały mąż zaprasza. 2—305

✝ **Za spokój duszy ś. p.** 893

Wilhelma Korczak-Zaborowskiego,

doktora medycyny, zmarłego w Beresteczku, odbędzie się nabożeństwo żałobne jutro w piątek, o godzinie **11-ej** przed poł. w kościel św. Józefa Oblubieńca (po-karmelickim), na Krak.-Przedm., na które rodzina nieboszczyka w Warszawie zamieszkała, zaprasza przyjaciół i znajomych.

✝ W dniu 4-ym marca, jako w dzień imienin

ś. p. Kazimierza de Velle,

odprawione zostanie nabożeństwo w kościele św. Antoniego (po-reformackim) przy ulicy Senatorskiej, o godzinie **9-ej** zrana, na które pozostała wdowa z dziećmi zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —901—

✝ W dniu 4 marca, to jest w sobotę, jako w dzień imienin

ś. p. Kazimiery z Wóycickich FALĘCKIEJ,

za spokój jej duszy, odbędzie się nabożeństwo w kościele pokarmelickim) na Krak.-Przed., o godz. **10-ej i pół** zrana. 896

✝ Jutro, to jest dnia 3 go marca, o godz. **9-ej i pół** zrana, kościele św. Aleksandra, odbędzie się nabożeństwo za duszę

ś. p. Kazimierza Dobrzańskiego,

b. uzzędnika i obywatela m. Warszawy, jego córki **ś. p. Kazimiery z Dobrzańskich Fechnerowej**, i jego wnuka ś. p. **Kazimierza Szumlańskiego.** —309—

✝ W dniu 3-im marca, to jest w piątek, jako w piętnastą rocznicę zgonu

ś. p. Marji z Sulimierskich Wojciechowskiej,

odbędzie się żałobne nabożeństwo za spokój jej duszy w kościele św. Józefa Oblubieńca (po-karmelickim) na Krakowskiem-Przedmieściu obok skweru, o godzinie **10-ej** zrana, na które pozostałe dzieci i wnuki zapraszają krewnych i przyjaciół. —890—

✝ Dnia 3-go marca, jako w wigilję imienin, o godzinie **10** zrana, w kościele św. Krzyża w kaplicy Matki Boskiej odprawione będzie nabożeństwo za duszę 878

ś. p. Kazimiery Kruszewskiej.

✝ W piątek, to jest dnia 3-go marca, o godzinie **11-ej** przed poł., odbędzie się nabożeństwo żałobne w kościele Narodzenia Najświętszej Marji Panny na Lesznie, w przypadającą rocznicę imienin

ś. p. Amelji,

wdowy po jeneralnym konsulu austrjackim Cyprjanie Kusz, tudzież jej wnuka

ś. p. Kazimierza Kuksz,

kandydata praw, na które zarasza się życzliwych. 895

✝ **Za duszę**

ś. p. Józefa Żyzniewskiego,

b. pułkownika, odbędzie się nabożeństwo w kościele św. Karola Boromeusza przy ulicy Chłodnej, w piątek, dzia 3 marca, o godzinie **9-ej** zrana, na które pozostała żona zaprasza krewnych i znajomych. —884—

✝ Za duszę **ś. p. Józefy Wierzbowskiej**, 1-go ślubu **Kucharskiej**, odprawioną będzie msza święta w kościele św. Anny (po-bernardyńskim), o godzinie **9-ej** zrana, dnia 3-go marca r. b., na którą córka zmarłej zaprasza rodzinę i życzliwych. —887—

✝ W dniu jutrzejszym, tj. w piątek, dnia 3 marca, w kościele św. Andrzeja (pp. Kanoniczek) przy ulicy Senatorskiej, o godzinie **10-ej** zrana, odbędzie się nabożeństwo żałobne za duszę —899—

ś. p. Julji z Blumów i Kazimierza małżonków CYBULSKICH,

na które pozostałe dzieci zapraszają krewnych i znajomych.

✝ W piątek, dnia 3-go marca, o godzinie **10-ej i pół** zrana, odbędzie się w kościele Przemienienia Pańskiego przy ulicy Miodowej, wotywa żałobna za duszę

ś. p. Marcjanny Łubieńskiej,

żony ś. p. Antoniego, b. radcy rządu gubernjalnego augustowskiego, z powodu 13-ej rocznicy śmierci. —877

✝ **Za duszę**

ś. p. Wiktorji Gasińskiej,

jako w trzecią rocznicę śmierci, w dniu 4 marca, w sobotę, odbędzie się żałobne nabożeństwo, o godzinie **10-ej** zrana, w kościele św. Karola Boromeusza przy ulicy Chłodnej, na które krewnych, przyjaciół i życzliwych zapraszam **F. G.** 2—905—

✝ Dnia 6 marca, jako w pierwszą rocznicę śmierci 886

ś. p. Konstantego Kochanowskiego,

odbędzie się żałobne nabożeństwo w górnym kościele WW. Świętych, o godz. **10 i pół** zrana, na które pozostała żona, syn, siostry i bracia zapraszają krewnych i życzliwych.

✝ W dniu 3-im marca r. b., to jest w piątek, o godzinie **8-ej** zrana, w kościele powązkowskim, odprawioną zostanie msza święta za duszę ś. p. **Bartłomieja Raczyńskiego**, a to z legatu przez niegdy Bartłomieja Raczyńskiego uczynionego, o czem rektor kościoła powązkowskiego interesowanych zawiadamia. —294—

✝ Szanownemu **duchowieństwu**, najdroższym **kolegom i przyjaciołom**, którzy na barkach swych ponieśli zwłoki brata mego

ś. p. Jana

i wszystkim tak licznie zebranym, **znajomym i życzliwym**, którzy raczyli być obecni przy eksportacji zwłok, składa niniejszem, w imieniu swojem, rodzeństwa i krewnych, serdeczne **Bóg zapłać.** 904

Juljan Padechowicz.

✝ Wszystkim, którzy byli łaskawi oddać ostatnią przysługę ś. p. mężowi i ojcu naszemu

Wiktorowi Rychter,

a w szczególności kolegom, za oddanie ostatniej przysługi, składamy z głębi zbolałego serca „Bóg zapłać."

—882— **Żona z dziećmi.**

✝ D. 26-go stycznia odprowadziliśmy na miejsce wiecznego spoczynku zwłoki

ś. p. Emilji Bagniewskiej,

wdowy po inżenierze i naczelniku oddziału dr. żel. warsz.-w., zmarłej w wieku lat. 60.

Jak wielką krzywdę wyrządził los pozostałym dzieciom i rodzinie, ten tylko zdoła odczuć, kto znał tę czcigodną matronę.

Córka niegdyś ogólnie poważanego obywatela ziemskiego, ś. p. Andrzeja Marszewskiego, sędziego i właściciela majątku Buków, w powiecie rawskim, wyniosła z domu rodzicielskiego patrjarchalne zasady, jakiemi cechowało całe jej życie.

Surowa dla siebie, wyrozumiała dla drugich, zasadzająca szczęście na spełnianiu obowiązków chrześciańskich, niezrównaną dobrocią, łagodnością i słodyczą charakteru, jednała sobie szerokie koło przyjaciół, skarbiła miłość, cześć i szacunek.

Najlepsza żona, czuła i poświęcająca się matka, nie pragnąc blasku na szerokim świecie, jaśniała wzorem cichych cnót domowych, i na tem polu była prawdziwą bohaterką jako kobieta wielkiego serca i poświęcenia, prawdziwym aniołem domowego ogniska, spójnią miłości rodzinnego kółka.

Dom jej był i dla dalszej rodziny wysoko cenionym, prawdziwie patrjarchalnym łącznikiem; tchnęło w nim ciepło szlachetnego serca, ujmującej gościnności, jaką garnęła każdego do siebie, zacieśniając stosunki rodzinne, godząc poważnionych, dając ze siebie przykład godny naśladowania.

Najidealniejsza, najzacniejsza z matek ś. p. Emilja po stracie męża żyła jedynie szczęściem dzieci, pełna nieprzebranej miłości, z zapomnieniem o sobie poświęcała wszystko dla ich

dobra, ukrywając na dnie swego serca troski życiowe, które wzorowo cierpliwie umiała znosić!

Umarła cicha, spokojna, z anielskim uśmiechem na ustach, jak prawdziwa chrześcianka, zostawiając po sobie pustkę nigdy niezapełnioną, a w sercach dzieci ból straszliwy.

Cześć ci zacna niewiasto! niech ci ziemia lekką będzie! niech cię prowadzą do lepszych krain anioły, boś ty prawdziwym aniołem była na ziemi!

Niech i mnie wolno będzie uronić serdeczną łzę na schnące kwiaty twego grobowca, niech i ja dorzucę kilka słów współczucia złamanym strasznym bólem dzieciom, bom szanował i czcił ich matkę jako wzór najszlachetniejszych niewiast.

Niech będzie spokój jej duszy! —898—

† Wspomnienie pośmiertne.

ś. p. Józefa z Komornickich Gogolewska,

żona notarjusza gubernjalnego,

zmarła w Piotrkowie d. 19-go lutego r. b., mając lat 34. Bóg, niepojęty w swych wyrokach, krótką Jej tylko przeznaczył pielgrzymkę na ziemi, kto Ją znał jednak, wie jak godnie, jak po chrześcjańsku odpowiedziała posłannictwu swemu. Pomimo delikatnego zawsze zdrowia, oddana z zamiłowaniem i poczuciem obowiązkom swoim, pragnęła dom swój uczynić przybytkiem zgody, miłości i spokoju; zawsze najlepsza córka i siostra, była też wzorową matką i najzacniejszą żoną, to też ukochana przez męża, rodzinę i wszystkich, co z nią w bliższych lub dalszych pozostawali stosunkach, zgasła tak wcześnie, aby tem głębszą pozostawić próżnię w sercach najbliższych, a wszystkich, oceniających Jej zacny charakter, żal niekłamany. Wieńce złożone na Jej trumnie i liczny orszak pogrzebowy, jaki się zgromadził z miejscowych, jak również z dalszych stron przybyłej rodziny i znajomych, niech będzie dowodem czci i uznania, jakie ś. p. Józefa w ciągu krótkiego życia pozyskać sobie umiała. Tobie więc, niepocieszony mężu i rodzino, którzy długo jeszcze stratę Jej opłakiwać będziecie, jak również wam, nieszczęśliwe dzieciny, które całego ogromu swej niedoli pojąć jeszcze nie jesteście w stanie, niechaj to będzie w smutku pociechą, że czysta Jej dusza, wolna już od trosk tej ziemi, poszła przed tron Najwyższego po zasłużoną nagrodę. —881—

Telegramy „Kurjera Warszawskiego".

MOWA CESARSKA.

Berlin 2-go marca. (*Tel. pryw. Kur. War.*) — Cesarz Wilhelm wygłosił wczoraj na obiedzie stanów prowincji brandenburskiej toast, w którym podnosił tradycje monarchiczne i oświadczył, że niepodobna jest zadowolnić w jednaki sposób wszystkich warstw ludności, spodziewa się wszakże, że zadowolni wszystkich, którzy chcą czuć się zadowolonymi.

INCOGNITO

Wiedeń 2-go marca. (*Tel. pryw. Kur. War.*)— Wyłącznym przedmiotem zajęcia jest tutaj wycieczka cesarza Franciszka Józefa w najściślejszem *incognito* do Szwajcarji. Zarówno w Wiedniu, jak w Szwajcarji, dowiedziano się o niej dopiero w chwili, gdy cesarz przybywał już do malowniczej miejscowości nad jeziorem genewskiem Territet, dokąd już pierwej przybyła cesarzowa Elżbieta. Cesarz zamierza zabawić tam do d. 5-go b. m., cesarzowa kilka tygodni. Zamieszkali w „Hôtel des Alpes".

ARMJA KOLONJALNA.

Paryż 2-go marca. (*Telegr. pr. Kur. War.*)— Izba deputowanych przyjęła ustawę, orzekającą, że do armji kolonjalnej mogą być przyjmowani tylko ochotnicy lub wysłużeni żołnierze armji regularnej. Minister wojny zauważył, że w ten sposób armja kolonjalna nie będzie mogła liczyć na dostateczny zasób materjału w ludziach; mimo to izba przyjęła cały projekt 488 głosami przeciw 4.

SPRAWA PANAMSKA.

Paryż 2-go marca. (*Tel. pr. Kur. Warsz.*) — Marjusz Martin zamierza interpelować rząd z powodu obietnic, jakie dyrektor bezpieczeństwa publicznego miał dać pani Cottu, aby dowiedzieć się od niej nazwisk zamieszanych w sprawę panamską deputowanych prawicy.

Paryż 2-go marca. (*Tel. pr. Kur. War.*) — Nowe odkrycia *Figara* wywołują gwałtowne interpelacje w izbie.

JUBILEUSZ.

Rzym 2-go marca. (*Tel. pryw. Kur. War.*) — Nadzwyczajny poseł hiszpański, Merry del Val, doręczył Ojcu św. list własnoręczny królowej-rejentki, tudzież w upominku kosztowny zbiór dywanów z XV-go wieku. Papież czuje się dobrze.

POWÓDŹ.

Budapeszt 2-go marca. (*Tel. pryw. K. W.*) — Miasto Raab (Giör) nad Dunajem zalane.

Berlin 2-go marca. (*Tel. pryw. Kur. War.*) — We wszystkich portach morza Północnego lód spłynął. Żegluga otwarta.

Londyn 2-go marca. (*Tel. pryw. Kur. War.*) — Izba gmin uchwaliła co wtorki i piątki na posiedzeniu południowem obradować nad bilami rządowemi, dając zawsze pierwszeństwo bilowi irlandzkiemu. Przyjęty w pierwszem czytaniu przez izbę bil o ograniczeniach szynkowych zabrania wydawania przez trzy lata nowych patentów szynkowych, jeżeli $^2/_3$ mieszkańców, płacących podatki w danej gminie, oświadczy się przeciw temu. O zamknięciu szynków w niedzielę rozstrzyga prosta większość ludności płacącej podatki.

Bruksella 2-go marca. (*Tel. pr. Kur. War.*) — Deputowani brukselscy zamierzają prosić króla o posłuchanie celem wręczenia mu rezultatu niedzielnego głosowania ludowego w Brukselli.

Tyrnowa 2-go marca. (*Tel. Aj. półn.*)—Z powodu obchodzonej w ubiegłą niedzielę uroczystości urodzin księcia Ferdynanda, metropolita Klemens w katedrze tutejszej wzywał naród do ostatecznego oporu przeciw rządowi. Po nabożeństwie udała się do mieszkania metropolity deputacja mieszkańców miasta, celem zaprotestowania przeciw jego słowom. Metropolita, zwracając się do zebranego przed jego mieszkaniem tłumu, oświadczył, że nie zamierza zaprzestać agitacji przeciw rządowi, poczem Klemensa ujęto i zawieziono do monatyru św. Piotra i Pawła. Kilku członków zgromadzenia narodowego, tudzież burmistrze Tyrnowy i innych miejscowości wysłali następnie telegram do Stambułowa, w którym upraszają rząd, aby usunął metropolitę Klemensa.

Belgrad 2-go marca. (*Tel. pryw. Kur. W.*)— Rząd dał dymisję posłowi serbskiemu w Konstantynopolu, Sawie Gruiczowi, za to, że przyjął kandydaturę radykalną do skupczyny.

Berlin 2-go marca. (*Tel. pryw. Kur. War.*) —
Ruble w gotówce [redacted] (wczoraj 215.25).
Ruble na dostawę [redacted] (wczoraj 215.25)

Wylew Wisły.

Nocy wczorajszej ruszyły lody na Wiśle pod Nowogieorgiewskiem; część kry poszła w kierunku Narwi, pod most kolejowy; poziom wody 13½ stóp po nad zero.

Od godz. 3-ej w nocy do 7-ej rano poziom Wisły podnosił się stopniowo i doszedł do 2·10 sąż., o godz. 9-ej już 2·20 sąż. wyżej zera.

Pod Płudami, naprzeciwko 113 i 114-ej wiorsty kolei nadwiślańskiej, woda przechodzi przez szosę, dotychczas jednak nie zrządziła żadnych szkód w nasypach i mostach kolejowych.

Lody na Narwi jeszcze nie ruszyły, poziom pod mostem wynosi 15 stóp i w dalszym ciągu lód się podnosi.

Świder pod Otwockiem znów przybiera; poziom wody 0·73 po nad zero.

W miejscach zagrożonych powodzią straż techniczna czuwa po całych nocach i roboty w celu zabezpieczenia plantu ani na chwilę nie ustają.

Stan powodzi pod Jabłonną, Nowogieorgiewskiem i Nowym Dworem wczoraj osobiście zbadał dyrektor kolei nadwiślańskiej, inżenier Daragan, wraz z naczelnikiem wydziału technicznego, inżenierom Popowem, pojechawszy tam umyślnym pociągiem.

Wisła pod Warszawą znowu przybiera.

O godzinie 10-ej zrana notowano 13 stóp 10 cali.

Na Marjensztadzie woda ustąpiła, a natomiast na Browarnej, Dobrej (wprost Karowej) i Czerniakowskiej pompy w dalszym ciągu są czynne.

Nad razem otrzymaliśmy wiadomość, że zator pod Jabłonną zaczyna słabnąć.

Wiadomość tę podajemy z zastrzeżeniem, jak dotąd bowiem informacje udzielane nam w Warszawie, nie zgadzały się z tem, cośmy oglądali przy wycieczkach na miejsce.

Pod Świdrem komunikacja szosowa, przy obniżeniu się poziomu wody, jest przywrócona, natomiast od Płudów do Dąbrówki, na przestrzeni 2-ch wiorst, przerwana.

Wozy z ciężarami okrążają uszkodzoną drogę, dążąc ku Warszawie górami na Koszerówkę, co wobec błota i rozlewów połączone jest z wielkiemi trudnościami.

Na Pradze, mianowicie z ulic: Moskiewskiej i Błaszanej, woda w dniu wczorajszym ustępowała, dzisiaj zaś od rana powraca.

Mieszkania zagrożone z polecenia władzy niezwłocznie opróżniono.

W górze rzeki.

(Korespondencja własna *Kurjera warsz.*)

Sandomierz, w lutym.

Wisła ruszyła, w górze jednak rzeki porobiły się zatory: pod Koćmierzowem, Przewłoką i Osiekiem.

Koćmierzów i Zawiselcze stoją pod wodą.

Nizina Skotnicka dotąd niezalana.

Mieszkańcy bronią wałów i mają nadzieję uniknąć w r. b. katastrofy.

Najwięcej ucierpiała nizina Osiecka. Domy do połowy stoją w wodzie. Mieszkańców wywożą na łodziach.

W jednym z domów właścicielka staruszka nie pozwoliła się wywieźć, dowodząc, że „jak chałupa pójdzie z wodą, to i ona; a gdzie się urodziła, tam i umrze", i podobno że wkrótce potem, widocznie z zimna i braku ciepłej strawy, zmarła.

Obawiają się, że gdy zator pod Osiekiem ruszy i zatrzyma się o zator koćmierzowski, nizina Skotnicka będzie zalana.

Pod Sandomierzem woda znacznie opadła.

B.

(Korespondencja własna *Kurjera warszawskiego.*)

Włocławek, d. 28-go lutego.

Lody pod Włocławkiem i Nieszawą chyba najdłużej się trzymały tak, że do niedawna jeszcze w najlepsze mieliśmy przez Wisłę komunikację nietylko pieszą, ale nawet kołową.

Dopiero w d. 24-ym, o godzinie 3-ej po południu, Wisła puściła pod Nieszawą, o pół gódziny zaś później pod Włocławkiem.

Huk i łoskot przy pękaniu i łamaniu się lodów, przy oddaniu echa w górach i lasach, wznoszących się ponad lewym brzegiem Wisły, sprowadził widzów bardzo wielu z miasta, na brzegi bulwarku.

W tej chwili o godzinie 2-ej min. 50 po południu, Wisła dosięga stóp 13 cali 9. Jednakże, skutkiem silnego napływu lodów od Płocka, utworzył się zator gruntowy, który jeszcze chyba dość długo utrzyma w takim stanie Wisłę, nawet przy teraźniejszych ciepłach.

Komunikacja z lewym brzegiem Wisły obecnie jest bardzo utrudniona. Pomiędzy górnym a dolnym zatorem, przepływają wciąż promy i łódki.

Z tej przyczyny produkty żywności znacznie teraz podrożały.

Samo miasto nasze, będąc dobrze zabezpieczone od wylewów bulwarem, nie obawia się niczego. Za to, pozamiejskie okolice, jak: Zazamcze, Korabniki, Łęg i t. p., oraz cały lewy brzeg Wisły naprzeciw Włocławka i dalej, bliżej ku rzece wysunięte, już są w części zalane.

Spodziewany przybór wody grozi tym miejscowościom poważniejszem niebezpieczeństwem.

Z dołu rzeki

(Korespondencja własna *Kurjera Warszawskiego*)

Ciechocinek, d. 28-go lutego.

Otrzymano tu polecenie władzy zaopatrzenia Ciechocinka w łódki niezbędne na wypadek powodzi; z tych jedna umieszczona jest przy kancelarji zarządu, druga przy wale.

Otrzymano również rozkaz z powiatu przygotowania odpowiedniej ilości worków.

Zarząd kolei sprowadził na potrzeby stacji dwie łódki duże z kompletem wioseł i sznurów.

Dziś, o godz. 3-ej po południu, lody pod Ciechocinkiem zaczęły pękać przy 8^0 ciepła, o godz. 5-ej zaś ruszyły całem korytem łachy aż pod samą granicę.

Pomniejsze zatory, uformowane pod Kępą Siaczewską i pod wsią Nowogródkiem, spłynęły również, lecz na nieszczęście zatrzymały się i zaparły całkowicie główne koryto Wisły, na długości dobrze 1½ wiorsty, między Kępą Słońską a prawym brzegiem rzeki—tak, że cały prąd i główna masa wód skierowała się na brzeg lewy, przez łachę Ciechocińską ku granicy.

Główne niebezpieczeństwo dla nas minęło; gdyby jednak nadeszła z góry większa woda, lub też gdyby nadpłynęły zatory z pod Płocka i Warszawy, przed oczyszczeniem koryta głównego u nas—wtedy zbyt wązka łacha nie pomieściłaby całej masy wod i lodów.

W chwili pękania lodów przeprawiał się przez Wisłę z prawego brzegu mieszkaniec tamtejszy Witanowski, który szczęśliwie uniknął śmierci.

Rzeczywiste trudy i zasługę przy pilnowaniu brze-

gów i mostu ochronnego poniósł wójt gminy Raciążek, p. Kozłowski, który przez tydzień czasu od chwili otrzymania pierwszej wiadomości o puszczaniu lodów w górze rzeki bezustanku dzień i noc przepędzał nad Wisłą, szykując pomoc, urządzając stójki i osobiście kilka razy dziennie zwiedzając wał i punkty więcej zagrożone, za co też należy mu się prawdziwa wdzięczność mieszkańców.

W.

Duninów 2-go marca. (*Tel. pryw. K. War.*)— Wczoraj o 5-ej po południu Wisła ruszyła. Kra płynie całą szerokością rzeki.

GIEŁDA.

Warszawa **2-go marca.**

Dzisiejsze poranne szacowania berlińskie zapowiadały 215.— i 215.— w zaofiarowaniu, co się równa kursowi 46.50 bez kosztów, a otrzymane nadto depesze twierdziły, iż z powodu zachwiania się kulisy w Paryżu tendencja giełdy tamtejszej jest słabsza. Nasze zebranie giełdowe rozpoczęło dziś obroty kursem 46.60 (równia 214.60 m. bez kosztów) za Berlin wpłatowy i przy dość chętnym pokupie waluty podniosło tę cenę do 46.65 (t. j. 214.40 m. za 100 rs.). Różnice tworzyły dziś 5 kop. i 35 kop. przy porównaniu wczorajszego **kursu końcowego** na korzyść Berlina. W dostawach robiono dziś dość dużo; główny interes giełdy walutowej rozgrywał się na tem polu. Sprzedano dostawy z odbiorem codziennym stosownie do woli kupującego z terminem trzymiesięcznym po 46.75 i 46.77$\frac{1}{2}$, z terminem dwumiesięcznym po 46.75 i 46.77$\frac{1}{2}$ i do końca kwietnia r. b. po 46.60, a dostawy z odbiorem **stałym** w końcu kwietnia r. b. po 46.57$\frac{1}{2}$ i 46.60 i w końcu b. m. po 46.60, oraz z odbiorem codziennym stosownie do woli zbywającego w ciągu dwóch tygodni po 46.55.

Waluty obce w średnim ruchu. **Krótkim Berlinem** obracano po 46.60, 46.62$\frac{1}{2}$ i 46.65, przy kursie podstawowym po 46.60. **Londyn** krótki i **Paryż krótki** bez obrotów. Za **Wiedeń** krótki osiągano 78.57$\frac{1}{2}$ i 78.60.

Dyskonto bankowe w Berlinie 3$^0/_0$, w Londynie 2$\frac{1}{2}$$^0/_0$, w Paryżu 2$\frac{1}{2}$$^0/_0$ i w Wiedniu 4$^0/_0$ w stosunku rocznym.

Wartość walut nie notowanych urzędownie: przekazy krótkie na Londyn 9.50, na Paryż 38.05 i na Wiedeń 78.80.

W papierach obroty średnie, przy tendencji bez zmiun. **Żądano za listy likwidacyjne po 99.10 i po 99 względnie do wielkości odcinków,** bez nabywców. **Pożyczki wschodnie** w zaofiarowaniu nominalnem po 103.— II ej em. i po po 105.— III-ej em. Pożyczki wewnętrzne 4$^0/_0$ ceniono po 96.10 I-ej serji z r. 1887-go i po 95.45 trzy następne serje, nabyto zaś kilka tysięcy dalszych serji po 95.30, oraz kilka tysięcy tychże seryj w sztukach po 95.40.

Listy zastawne ziemskie 5$^0/_0$ starano się umieścić po 102.05 I-ej serji i po 101.65 cztery następne serje, a **umieszczono** kilkanaście tysięcy najmłodszej serji po 101.45 i po 101.50. Listy zastawne 5$^0/_0$ m. Warszawy ofiarowano po 102.85 I-ej II-ej, III-ej i IV-ej ser. i po 102.40 V-ej i VI-ej serji, a wzięto kilka tys. I-ej serji po 102.50 kilka tys. III ser. po 102.30, oraz kilkanaście tys. V-ej i V-ej s. po 102.10 i 102.20

Obligacyj kanalizacyjnych m. Warszawy można było kupić po 102.25.

Sprzedano kilka tys. 5$^0/_0$ listów zastawnych wileńskich po 101.30.

Akcje w bardzo mocnem i zwyżkowem usposobieniu.

Otrzymano za kilkanaście akcyj Banku handlowego w Warszawie po 417 i 41.50, oraz zakilkanaście akcyj warszawskiego Banku dyskontowego po 341 i 342.

W żądaniu kupony celne po rs. 1.53$\frac{1}{4}$.

Godzina 12-ta. Usposobienie giełdy **dla walut obcych** mocne, wyczekujące.

Z końcem giełdy nieurzędowe **kursy żądano: za Berlin krótki** 46.70, za **Londyn krótki** 9.49, za **Paryż krótki** 37.95 i za Wiedeń krótki 78.75. *W. O.*

Okowita. Cena dystylatorów. Wiadro 100$^0/_0$ rs. 10.91^8 do rs. 10.99^3 *netto.* Wiadro 78$^0/_0$ rs. 8.70 do rs. 8.75—2$^0/_0$. Dowozy i zapasy dostateczne. Usposobienie słabsze. Cena warsz. Tow. ocz. i sprzed. spirytusu rs. 11.25 za 100$^0/_0$.

Sprawozdania z targów.

Targ zbożowy na placu Witkowskiego w dniu 2-im marca. — W dniu dzisiejszym prawie nic nie dowieziono na targ zbożowy, bo prócz 60 korcy z fur. Pszenicy wcale nie było. Żyta także tylko 36 korcy dostawiono. Za pszenicę pstrą osiągano rs. 6.05, za żyto średnie rs. 4.25.

Wełna. W ostatnich czasach dokonano w handlu wełną następujących tranzakcyj: Fabrykant tomaszowski zakupił około 5-ciu centnarów wełny wysoko-cienkiej ze strzyży r. 1890-go i 1891-go, po cenie nieznanej. Sprzedano również do Tomaszowa partję ze strzyży 1891-go r., około 30 centn. średnio-cienkiego gatunku, i około 80 centn. dobrego gatunku średniego, z dobrem myciem i urządzeniem, z dwóch dominiów, z okolicy płockiej, po cenie siedemdziesięciu kilku talarów. W ostatnich dniach przybyli na rynek tutejszy kupcy z Tomaszowa i zakupili u kupca zamieszkałego w Krakowie wełnę z różnych dominiów, razem 359 pudów w cenie po 74 i 76 tal. Do Tomaszowa zakupiono nadto 120 pudów wełny dominialnej po 86 tal., oraz wełnę z dominiów Oczesiały i Skotniki, po cenie niewiadomej. — Fabrykanci krajowi, przeważnie łódzcy i tomaszowscy, zakupili w ostatnich czasach znaczną ilość wełny zamorskiej średniego gatunku, sztucznie mytej. — W interesie kontraktowym trwa przerwa; spekulanci nie chcą się zastosować do cen obecnych, a hodowcy, nie będąc zmuszeni do sprzedaży, nie chcą robić żadnych ustępstw.

Magazyny tranzytowe przy stacji Praga kolei warszawsko-terespolskiej.

Sprawozdanie z dnia 2-go marca 1893 r.

	wyszło:	przyszło	pozostaje.
Żyta	1 wag.		11 wagonów
Owsa	2 „		49 „
Mąki żytniej	— „		1 „
Mąki pszennej	— „		3 „
Kaszy jaglanej	1 „	7	193 „
Kaszy gryczanej	— „		13 „
Ryżu	— „	1	1 „
Pszenicy	— „		4 „
Jęczmienia	1 „		53 „
Grochu	2 „		1 „
Gryki	1 „	5	27 „
Cebuli	— „		— „
Fasoli	— „		6 „
Łoju	— „		2 „
Makuchów	— „		— „
Mąki kartoflanej	— „		— „
Cukru	— „		1 „
Rodzenków	— „		6 „
Kukurydzy	— „		— „
Żelaza	— „		— „
Razem	8 wag.	13	372 wagonów.

Gdańsk 27-go lutego. — Pszenica krajowa i tranzytowa przy małem zaofiarowaniu miała tendencję słabą i ceny prawie bez zmiany. Płacono za polską tranzyto pstrą silnie obsadzoną 732 gr. 112 mar., pstrą obsadzoną 751 gr. 124 m., jasno-pstrą zbitą 708 gr. 120 m., jasno-pstrą 766 gr. 128 mar., białą cokolwiek obsadzoną 745 gr. 127$\frac{1}{2}$ m. białą 769 gr. 130 mar., ładną wysoko-pstrą szklistą 796 gram. 134 mar. za tonnę. Terminy tranzyto: na kwiecień-maj 129$\frac{1}{2}$ mar. w zaofiarowaniu, 129 mar. w poszukiwaniu: na maj-czerwiec 130$\frac{1}{2}$ mar. w zaofiarowaniu, 130 mar. w poszukiwaniu; na czerwiec-lipiec 132$\frac{1}{2}$ mar. w zaofiarowaniu, 131$\frac{1}{2}$ mar. w poszukiwaniu, na lipiec 133$\frac{1}{2}$ mar. w poszukiwaniu. Cena regulacyjna tranzytowej 125 mar. Żyto mocniej. Płacono za polskie tranzyto 711 gr. 101$\frac{1}{2}$ mar. Wszystko za 714 gram. i tonnę. Terminy: na kwiecień-maj dolno-polskie 105$\frac{1}{2}$ mar. w zaofiarowaniu, 104$\frac{1}{2}$ mar. w poszukiwaniu; na maj-czerwiec dolno-polskie 107 mar. w zaofiarowaniu, 103 mar. w poszukiwaniu, na czerwiec-lipiec krajowe 126 mar. w zaofiarowaniu, 125 m. w poszukiwaniu, na wrzesień-październik krajowe 128 m. płacono. Cena regulacyjna dolno-polskiego 101 mar. Jęczmień i owies targowano tylko krajowy. Polski bobik świński tranzyto 96 mar. za tonnę targowano. Koniczyna nasienna słabo, biała 65 m., czerwona 45 m., 60 mar., 61 mar., szwedzka 57 m., 59 mar. za 50 kilogramów płacono. Otręby pszenne na wywóz morzem grube 3.70 mar., grube obsadzone 3.60 mar., średnie 3.60 marek za 50 kilogramów. targowano. Spirytus nie podlegający cłu w towarze gotowym 52 mar. w poszukiwaniu, na marzec 52 m. płacono, na luty-kwiecień 52 mar. w poszukiwaniu; podlegający cłu w towarze gotowym 32 m. w poszukiwaniu, na luty-kwiecień 32 mar. w poszukiwaniu. Dla cukru w Gdańsku tendencja słaba, a w Magdeburgu spokojna. Kurs w Gdańsku 215.60 mar. za 100 rs.

BIURO INFORMACYJNE O NĘDZY WYJĄTKOWEJ

sprawdzonej przez siostry miłosierdzia, poleca miłosierdziu publiczności warszawskiej:

Tamka № 35. — Posiedzenie dnia 23-go lutego 1893 r.

№ domu	Ulica	Nazwisko lub initiale	UWAGI
32	Wronia	Szurmiński Ig.	Żona chora, dz. dr. 6, 2-je ch.
36	Wronia	Opach Roman	Oboje chorzy, dz, dr. 5-ro.
82	Pańska	Wilman Balbin	Chora, dz. dr. 5-ro.
7	Młynarska	Baron Anna	Wdowa, dz. dr. 4-ro, matka stara ciężko chora.
57	Grzybows.	Klawer Moszek	Żona niewidoma, dz. dr. 5-ro.
6	Furmańsk	Ludwika W.....	Mąż zmarł obecnie, dz. dr. 6.
3	Sowia	Buchwicz Oska	Żona chora, dz. dr. 6-ro, matka stara chora.
10	Topiel	Łabędzka Julja	Oboje chorzy, dz. dr. 6-ro.
5	Sowia	Ambroży Julja	Żona chora, dz. dr. 6-ro.
4	Browarna	Matuszewska	Mąż nieob., dz. dr. 4.
17	Smocza	Jeronim Józefa	Wdowa chora dz. dr. 4-ro.
55	Niska	Figowicz Kaj	Mąż nieob., dz. dr. 5-ro.
30	St.-Miasto	Swirkowska A	Niewidoma i chora.
8	Bugaj	Zawiślak Mich	Oboje chorzy, dz. dr. 4-ro.
21	Kacza	Szczucka Anna	Mąż chory, dz. dr. 6-ro.

— Rada miejska warszawska dobroczynności publicznej. — Na zasadzie art. 2-go Najwyżej zatwierdzonej w dniu 1-ym czerwca 1871-go r. uchwały Komitetu do spraw Królestwa Polskiego, oraz w myśl art. 910-go kodeksu cywilnego w Królestwie Polskiem, na posiedzeniu z d. 31-go sierpnia (12-go września) r. z. postanowiła:

Zapisy, zawarte w testamencie ś. p. hrabiny Aleksandry córki Stanisława Potockiej, wdowy po ś. p. hrabi Auguście Potockim, z d. 2 (14) czerwca 1887 r. i w kodycylu z d. 9 (21) kwietnia 1890 r., a mianowicie:

1) dla rozdania biednym za pośrednictwem biura nędzy wyjątkowej w Warszawie rs. 6,000;

2) dla bractwa dam miłosierdzia św. Wincentego á Paulo w Warszawie rs. 3,000;

3) dla domu schronienia Przytulisko przy ul. Wilczej w Warszawie rs. 6,000;

4) dla przytułku Opieki N. Marji Panny przy ul. Żytniej w Warszawie rs. 3,000;

5) dla Towarzystwa opieki nad biednemi matkami i ich dziećmi w Warszawie rs. 1,500;

6) dla schronienia dla nauczycielek w Warszawie rs. 1,500;

7) dla biura nędzy wyjątkowej w Warszawie rs. 6,000;

8) dla przytułku dla paralityków i nieuleczalnych chorych przy ul. Nowowiejskiej w Warszawie rs. 3,000 — przyjąć, pod warunkami w testamencie i w kodycylu zamieszczonemi, z zachowaniem praw osób trzecich.

Naczelnik Zakładów Dobroczynnych
Rzeczywisty Radca Stanu **M. Waraksin.**
Sekretarz rady **Lechowicz.**

Kurs giełdy warszawskiej.

Dnia 2 marca 1993 r.

Weksle.	Żąd.	Płac.
Berlin 100 mar. z krót. term.	—.—	—.—
Londyn 1 funt ster. „ „	—.—	—.—
Paryż 100 franków „ „	—.—	—.—
Wiedeń 100 guld. „ „	—.—	—.—
Papiery publiczne:		
5% Listy zast. z r. 1869 duże	102.05	—.—
„ „ „ małe	—.—	—.—
Listy zast. m. Warsz. serji I	102.85	—.—
II	102.85	—.—
„ „ „ III	102.85	—.—
„ „ „ IV	102.85	—.—
„ „ „ V	102.40	—.—
„ „ „ VI	102.40	—.—
Listy zast. m. Łodzi serji I-ej	—.—	—.—
4% Listy likwidacyjne duże	99.10	—.—
„ „ małe	99.—	—.—
Bilety Banku Ces. ser. I, II i III	—.—	—.—
Ros. Poż. Premjowa z r. 1864	—.—	—.—
„ „ „ 1866	—.—	—.—
I Pożyczka wschodnia rs. 100	—.—	—.—
II „ „ „ 100	103.—	—.—
III „ „ „ 100	105.—	—.—
4% nowa pożyczka	95.45	—.—
Listy wileńskie długotermin.	—.—	—.—
Akcje i obligacje:		
Obligacje miasta Warszawy .	—.—	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-w. rs. 100	—.—	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-b. rs. 100	—.—	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-terespol.	—.—	—.—
Akcje dr. żel. fabr.-łódzkiej .	—.—	—.—
Akcje Banku handl. warsz. .	—.—	—.—

Wartość kuponu:

(po potrąceniu podatku skarbowego)

Od Listów zas. ziemskich 5% kop. 92^{4}

Od Listów zast. m. Warszawy kop. 199^{5}

Od Listów zast. m. Łodzi kop. 159^{7}

Od Listów likwidacyjnych kop. 96^{0}

Od Obligów m. Warszawy 183^{4}

Targi

NA PLACU WITKOWSKIEGO

Dnia 2 marca 1893 r.

	Pud od	Pud do	Korzec od	Korzec do
	Kopiejek			
Pszenica 242 sm. 1 ord. .	—	—	—	—
„ „ pstra i dobra	—	—	605	—
„ „ biała . . .	—	—	—	—
„ „ wyborowa .	—	—	—	—
Żyto wyborowe 232 funt .	—	—	—	—
„ średnie	—	—	425	—
„ wadliwe	—	—	—	—
Jęczmień 2 i 4 rzęd. 202 f.	—	—	—	—
Owies . . . . 142 f.	—	—	—	—
Gryka . . . . 202 f.	—	—	—	—
Rzepik letni	—	—	—	—
„ zimowy 212 funt.	—	—	—	—
Rzepak rapos. zim. 212 f.	—	—	—	—
Groch polny 262 funt. . .	—	—	—	—
Kasza gryczana	—	—	—	—
Kasza jaglana	—	—	—	—
Siana pud	—	—	—	—
Słomy pud	—	—	—	—

NAJWYŻEJ zatwierdzone Towarzystwo Akcyjne

„St.-Petersburskie Laboratorjum Chemiczne,"

Izmajłowski Prospekt Nr 27, w St.-Petersburgu.

Medal złoty, Paryż r. 1889.

Woda Kolońska podwójna, doskonała.
Woda Kolońska potrójna, najwyższy gatunek.
Woda Kolońska Nr 4 (Ekstrakt).



Cecha Fabryczna.

Wartością swoją w niczem nieustępujące zagranicznym.

Kupujący raczą zwracać uwagę na Cechę Fabryczną tu obok zamieszczoną i wymagać autentyczności firmy: **„St.-Petersburskie Laboratorjum Chemiczne."**

Wyroby St.-Petersburskiego Laboratorjum Chemicznego, są do sprzedania we wszystkich znaczniejsych Perfumerjach, oraz w Składach Materjałów Aptecznych. 256r

KAPSULKI MATICO

PP. GR MAULT i K° w Paryżu.

Skuteczność niezawodna w leczeniu *rzeżączek* bez utrudzenia żołądka, które zawsze pociąga za sobą użycie kapsułek z kubebą w płynie.

W Paryżu, 8, ulica Vivienne, i w głównych aptekach.

Nabiał z dóbr Płochocin.

I. Sprzedaje się rano codziennie z wózków w następujących miejscach;
1) Krakowskie-Przedmieście, od 7-ej do 9-ej godziny.
2) Chmielna, róg Szpitalnej, od 7—8-ej.
3) Zielony Plac, wprost Hotelu Francuzkiego, od 8—9-ej.
4) Teatralny Plac, wprost A. Stępkowskiego, od 8—9-ej.
5) Długa, prsed № 22, od 7—8-ej.
6) Złota, przed № 52, od 7—8-ej.
7) Miedziana, róg Twardej, od 8—8½.
8) Prosta, róg Wroniej, 8½—9-ej.

Ceny stałe:

Za jedną kwartę kremu	kop. 60.
„ „ „ Śmietanki	„ 20.
„ „ „ Mleka niezbieranego	„ 9.
„ „ „ Zbieranego	„ 4.

Mleko w butelkach plombowanych odsyła się do mieszkań po kop. 10 za kwartę i w tejże cenie sprzedają w sklepach, biorące w komis.

II. Sprzedaż całodzienna odbywa się:
Gnojna № 11, róg Krochmalnej № 2 (Bazar).
Obstalunki na dostawę przyjmują się tamże do godziny 12-ej w południe.
Telefon № 368 (Bazar). 341

Elixir, Puder i Pasta do zębów
Przew. Ojców BENEDYKTYNÓW



z Opactwa SOULAC (Gironda).
Dom **MAGUELONNE,** Opat.
2 medale złote: Bruksella 1880, Londyn 1884.
NAJWYŻSZE NAGRODY.
Wynalezione w r. **1373**
przez księdza
Piotra Boursaud.
Sprzedaż hurtowa **SEGUIN,** Bordeax.
1851 R **Dom założony w r. 1807.**
Detaliczna: We wszystkich znaczniejszych perfum., sptekach i składach mater. apt.

NOWO - OTWORZONY
Skład bardzo tanich FIRANEK E. Mireckiej, Krucza 23, m. 13
W WARSZAWIE. 406

Jest do sprzedania w dobrach Miechów, pięć wiorst od stacji Pruszków Drogi Wiedeńskiej,
starodrzewiu: dębów 192 i sosen 100.
Wiadomości udziela Biuro Przyboczne Ludwika Hr. Krasińskiego, Krakowskie-Przedmieście 7. 347

Piwo rygskie **Waldschloesschen, Kulmbachskie. Monachijskie, porter rygski i piwo B-ci Reych,**
poleca HANDEL 364
Win i Delikatesów
L. WRÓBEL,
Krakowskie - Przedmieście № 25.

POLECA SIĘ UWADZE RODZICÓW i WYCHOWAWCÓW!
za połowę ceny — rs. 2 kop. 40, z przesyłką rs. 3,
płacąc należność przy odbiorze (za zaliczką pocztową) lub nadsyłając z góry.

KOLOROWANE TABLICE do nauki poglądowej o rzeczach,

600 zawierające sześćset przedmiotów w 24-ch pięknych obrazach kolorowanych, wykonanych przez znakomitszych naszych malarzy, pod kierunkiem pedagogicznym specjalisty, z nazwami w 5-ciu językach do nauki konwersacji. **Jest to jedyne, a nader pożyteczne, nie tylko do nauki, lecz i do zabawy małych dzieci, wydawnictwo krajowe, w którem natura i całe otoczenie przedstawione są w charakterze czysto swojskim.** Całość składa się z 12-tu zeszytów; nazwy w 5-ciu językach dodane są do każdej tablicy na oddzielnych kartach. Cena dotychczasowa rs. 4 kop. 80.

Księgarnia Edwarda Kolińskiego w Warszawie,
(ulica Marszałkowska № 122), nabywszy resztę nakładu w niewielkiej ilości egzemplarzy, **przez czas krótki** sprzedawać będzie to wydawnictwo **nadzwyczaj tanio,** bo za połowę ceny: **po rs. 2 kop. 40, z przesyłką rs. 3.** Oprawa kartonowa k. 80;—ozdobna w płótno angielskie, z naklejeniem tablic na tekturę rs. 1 k. 60. **Książeczka: Lekcje o rzeczach do tablic kolorowanych** po kop. 30, z przesyłką kop. 40.

UWAGA. Dla ułatwienia nabycia tego wydawnictwa ogółowi szerszemu, Księgarnia sprzedawać będzie nawet zeszytami pojedyńczemi **z wypłatą co tydzień po kop. 20,** biorąc jednak przy 1-ym zeszycie zadatek **rs. 1,** na ostatnie pięć zeszytów, które po wykupieniu pierwszych 7-iu zeszytów wydane zostaną bezpłatnie. 302

SŁOWNIK GEOGRAFICZNY
Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich.
Pod redakcją
Bronisława Chlebowskiego.
przy udziale licznego grona współpracowników.
Wychodzi zeszytami (po 80 str.); 12-cie zeszytów tworzy tom o 960-ciu str. in 8-o.
Wyszło dotąd 141 zeszytów.
Obecnie drukuje się litera **U**, a wkrótce rozpocznie się **W**.
Cena zeszytu ***50 kop.,*** z przesyłką ***60 kop.***
Skład główny w księgarni GEBETHNERA i WOLFFA w Warszawie.
Wydawnictwo to prowadzone obecnie z pomocą zasiłku, udzielonego przez kassę pomocy naukowej imienia d-ra Mianowskiego. 255r

Balon ze spadochronem,
z gwarancją pewnego funkcjonowania, jest do zbycia.—Wiadomość Leszno № 3, Walicki. 363



362

Oryginalne
Syberyjskie drobne wyroby z kolorowych kamieni, nie drogo
na podarunki
Marszałkowska, róg Świętokrzyskiej № 134, w Magaz. wyrobów z kamieni. 365



OSTRYGI HOLENDERSKIE
nadchodzą codziennie
do Handlu Win i Delikatesów Ant. Stępkowskiego,
Wierzbowa Nr 9. 14r

Wykwalifikowana
Pszczolarka,
posiadająca świadectwo z ukończenia Muzeum. Marja Karaś, zamieszkała w Kozłowie Szlacheckim—w Sochaczewskiem, ostatnia stacja Łowicz, poszuknje zajęcia przy urządzaniu i prowadzeniu pasieki. 366

!!! Mam zaszczyt donieść !!!
Szanownym Obywatelom Łowicza i okolic jego, że podejmuję się zakładania parków, ogrodów angielskich, jak również sprzedaży na miejscu drzewek owocowych, krzewów ozdobnych, szparagów, flanców, jakoteż wszelkich innych obstalunków w zakres ogrodnictwa wchodzących, po cenach b. nizkich.
358 Ogroduik **P. Topolski** w Łowiczu.

DYWANY
tekińskie i perskie
wypadkowo zaraz są do sprzedania, rzadkiej piękności, nadzwyczaj oryginalne, prześlicznego wyrobu, różnorodnych kolorów i zupełnie we wschodnim guście. Ulica Mazowiecka № 10, mieszkania 8. 359

Przedostatni tydzień
pozostają **w MUZEUM**
Szultze-Bieńkowskiej,
Królewska № 16.

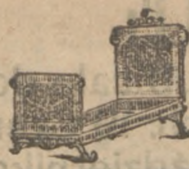
Najmniejsi i najpiękniejsi **Miniaturowi Ludzie na świecie.**

Marquis Wolgo **liczy 36 lat, wysokości 28 cali.** Marquiza Louise **liczy 26 lat,** wysokości **29 cali.** 353
Wejście do Muzeum tylko 20 kop.

Do sprzedania
KOŃ GNIADY,
anglo-arab, lat 10, wyjeżdżony pod wierzch i do zaprzęgu za rs. 150.—Widzieć go można cały dzień u stangreta Józefa, Graniczna № 12. 355












Sprzedaż na raty od **50 kop.** tygodniowo lub za gotówkę.

EMIL TREPTE,

Marszałkowska № 147 (róg Próżnej).

Skład oryginalnych amerykańskich

Wyżymaczek „EMPIRE,“

oraz wszelkich **Naczyń kuchennych.**

361

Sprzedaż na raty od **50 kop.** tygodniowo lub za gotówkę.













KATARY, ZATKANIE KANAŁÓW ODDECHOWYCH, SUCHOTY, ASTMA

leczą się zażywając

KAPSUŁKI GUYOTA

CAPSULES GUYOT

Kapsułki te dawniej były czarne i nieprzyjemne do połykania, obecnie są białe podobne do cukierków.

Na każdej kapsułce odbity jest podpis Guyot.

Najdelikatniejszy żołądek znosi smołę w Kapsułkach Guyota zawartą.

Uważać należy na podpis trzechkolorowy.

ZNAJDUJĄ SIĘ we wszystkich aptekach.

Fabryka i sprzedaż hurtowa 19, rue Jacob w Paryżu.

24r

Wielki wybór WYCIERACZEK do nóg

z włókien kokosowych, manilowych i innych

· CHODNIKÓW KOKOSOWYCH

różnej szerokości, do pokrycia korytarzy, schodów, kantorów i t. p. użytku, w gatunkach tylko wyborowych

przy Składzie Szczotek i Pędzli

ALEKSANDRA FEISTA

w Warszawie, przy ulicy Senatorskiej. 311

Warszawskie Akcyjne Towarzystwo Pożyczkowe,

Plac Warecki Nr 2,

zawiadamia, że Kantor Główny Plac Warecki Nr 2, przyjmuje srebra, kosztowności i pakiety wartościowe do depozytu bez pożyczki, za bardzo umiarkowaną opłatę, n. p. od rs. 2,000 na **trzy miesiące:**

a) od kufrów ze srebrem . . . . rs. 5.—.
b) od złota . . . . „ 3.—.
c) od pakietów . . . . „ 1.25.

Biuro otwarte od godz. 9 do 4 po południu. 322

Wielka Wyprzedaż



Obuwia mężkiego, damskiego i dziecinnego,

u BURCZYŃSKIEGO,

przy ulicy Świętokrzyskiej № 34, 354

po cenach zniżonych od 20-go Lutego.

OGŁOSZENIE.

Komitet Gospodarczy przy Warszawskim Fortecznym Zarządzie Inżynierskim, podaje niniejszem do wiadomości, iż w dniu 25 Lutego (9 Marca) r. b., o godzinie 12-ej w południe, w pomieszczeniu tegoż Komitetu w Cytadeli Aleksandrowskiej, odbędzie się licytacja na sprzedaż materjałów leśnych opałowych, otrzymanych po wycięciu drzew dla przeprowadzenia dróg: 1) Jabłonna, Stanisławów, Pustelnik, Nadma, Słupno i 2) Jabłonna-Zegrze wraz z połączeniami na lewo drogi szosowej Kowieńskiej: Nieporęt-Zagroby i Wieliszew-Jabłonna, z częścią drogi Wieliszew-Nieporęt, od pikiety Nr 124 do szosy Kowieńskiej. Materjały leśne powyżej wymienione do sprzedaży, są następujące: Drwa w ilości 142 russkich sążni kubicznych; Gałęzie w ilości 162 rus. sąż. kub. i karcze (pnie), sztuk 2,730.—Warunki są do przejrzenia w Komitecie w dniach posiedzeń biurowych, od godziny 10-ej zrana do 3-ej po południu. 305

UWAGA.

Jest do sprzedania z wolnej ręki, egzystujący od 30 lat

357

Magazyn ubiorów damskich

z wyrobioną stałą Klijentelą, położony na pryncypalnej ulicy. Wiadomość u adwokata przys. Żdżarskiego, ul. Długa Nr 28.

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 11 (23) Marca r. b., o godz. 12-ej w południe, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu m. Warszawy, licytacja **in minus** przez opieczętowane deklaracje

na budowę szopy drewnianej dla psów i gruntowną reparację domu mieszkalnego na gruncie wydzielonym dla czyściciela miejskiego za rogatką Wolską, od summy anszlag. rs. 2,970.

Mający zamiar ubiegania się o powyższe przedsiębiorstwo, złoży w dniu do licytacji naznaczonym, do godziny 12-ej w południe, na ręce p. o. Prezydenta Miasta zapieczętowaną deklarację, napisaną bez poprawek na papierze stemplowym ceny kop. 80, podług wzoru poniżej zamieszczonego, wraz z kwitem kasy m. Warszawy, na złożone vadium w ilości rs. 297, które nieutrzymującemu się przy licytacji będą zwrócone.

Warunki, anszlag i plan, są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu, codziennie wyjąwszy dni świątecznych, szczegółowe zaś ogłoszenie o licytacji, jako też wzór do deklaracji, wydrukowane zostały w Gazecie Policyjnej. 258r

Nauka i wychowanie.

Adres: Kaucjonowane biuro nauczycielskie K. Jaworskiej, Krakowskie-Przedmieście 7. Bony francuzki, niemki nauczycielki, polki wykształcone, są do umieszczenia. 6274

Adres pierwszorzędnego biura nauczycielskiego. Załęski. Mazowiecka 16, rekomenduje nauczycieli, nauczycielki, bony. 504r

Artystyczno - rzemieślnicza szkoła żeńska Jadwigi Przewóskiej, Niecała 10, nagrodzona medalami w Warszawie i Petersburgu, za najlepsze wykłady rzemiosł i najzgrabniejszy krój. Uczennice szybkie odnoszą korzyści. Ceny przystępne. Pensjonarki przyjmują się. Dla przyjezdnych pośpieszne kursa. 5696

Adres: Nauczycielka z patentem konserwatorjum, z francuzką konwersacją, życzy demi-place. Biuro nauczycielskie Sikorskiej, Niecała 12. 679r

Biuro nauczycielskie, Załęski, Mazowiecka 16. Francuzka z niemieckim i muzyką do umieszczenia zaraz. 6662

Buchalterji wyucza metodą uproszczoną, dyplomowany przez okręg naukowy nauczyciel Leon Lewicki, Elektoralna 47. 6529

Biuro nauczycielskie, Załęski, Mazowiecka 16, poszukuje porządnych bon niemek, z dobremi rekomendacjami. 6536

Biuro kaucjonowane nauczycielskie K. Jaworskiej. Krakowskie-Przedmieście № 7. Rekomenduje nauczycieli, nauczycielki, bony. 655r

Biuro pedagogiczne rekomenduje nauczycieli, metrów, guwernantki, bony. Świętokrzyzka 27. Dąbrowska. 5636

Buchalterji nauczyciel S. Rogulski, dyplomowany przez okręg naukowy. Niecała № 4. 5644

Gimnazistka z patentem poszukuje korepetycyj, przygotowuje do gimnazjum. Hoża № 20, m. 1. 5719

Lekcje strojów w specjalnych szkołach kroju A. Gałeckiej już się rozpoczęły. Marszałkowska 94. 6663

Nauczycielka z patentem, konwersacją francuzką, russkim, niemieckim, muzyką, może wyjechać na wieś, przyjąć lekcje, demi-place niedrogo lub za życie. Oferty kantor Kurjera Warsz. dla "Uzdolnionej." 6551

Nauczycielki lub nauczyciela do nauki włoskiego poszukuje się. Oferty pod „Italiano" przyjmuje kantor Kurjera. 6520

Niemieckiego z konwersacją udziela gruntownie, niedrogo nauczyciel. Ul. Sienna 13—37. 6604

Osoba posiadająca wyższy patent z Rygi, z gruntowną znajomością niemieckiego i francuzkiego języka, udziela lekcyj u siebie lub na mieście. Warecka 14, m. 15. Widzieć się można od 6 do 8-ej. 6453

Potrzebną jest francuzka rodowita, z dobrym akcentem, do konwersacji z dziećmi—godzina dziennie, za obiady. Wspólna 13—12, od 4—8. 6548

Potrzebny korepetytor, młody, na wyjazd, dla przygotowania chłopczyka do gimnazjum. Wiadomość: Miodowa, Towarzystwo Subjektów. 6541

Potrzebny korepetytor z 4-ej klasy, pensja miesięczna rs. 1 kop. 50. Żelazna 30, mieszkania 5. 6600

Poszukuje się nauczycielki na wyjazd. Wiadomość: Złota 36. Skład węgla. od 9-ej do 12-ej. 6558

Paryżanka młoda, z niemieckim. udziela lekcyj i konwersacyj. Nowy-Świat 70, mieszk. 11, 2-e piętro, front. 6605

Student uniwersytetu przygotowuje do egzaminów, udziela lekcyj i korepetycyj. Złota 39, m. 47. 664r

Skrzypek dobrej szkoły, udziela lekcyj na b. przystępnych warunkach. Złota 27—8, (do 12-ej w poł. lub o 5-ej po poł.). 649r

Szkoła kroju i szycia Skwareckiej, plac św. Aleksandra № 14, m. 6. Uwaga!! Uczennice praktykują na materjałach. 5568

Student poszukuje lekcyj lub korepetycyj, przygotowuje do gimnazjum, wynagrodzenie umiarkowane. Złota 21, m. 1. 663r

Student, russki, poszukuje lekcyj lub korepetycyj. Złota d. 23, m. 6. 6178

Uczeń gimnazjum filologicznego kl. 6-ej, znający francuzki i niemiecki, z dobremi świadectwami poszukuje korepetycyj za mieszkanie i utrzymanie: Nowogrodzka 29, mieszkania 21. 662r

W Żyrardowie zawakowała posada nauczyciela, przy miejscowym kantoracie ewangielickim. Pensja roczna: rs. 600, opał i mieszkanie. Kandydaci ubiegający się o tę posadę winni przedstawić dowody uzdolnienia pedagogicznego. Podania przyjmuje dyrektor W. Haupt w Żyrardowie (Ruda Guzowska gub. warszawska). 6411

Zakład froeblowski Marji Keller, Senatorska № 11, przyjmuje też wychowawczynie. 5703

Zakład fröblowski Ludwiki Jahołkowskiej. Wspólna № 40. 6400

Za lekcje gry skrzypcowej dam obiad. Oferty Kurjer dla „Amatora." 6664

Doniesienia osobiste.

„Czerwiec 29" list wysłany. 6623

Dla „Czerwiec 29" list poste-restante Warszawa. 6584

Kawaler lat 24, inteligentny, z dobrem stanowiskiem, ujmującej powierzchowności, wesołego usposobienia, muzykalny, w braku odpowiednich znajomości poszukuje towarzyszki życia w odpowiednim wieku, inteligentnej, obowiązkowo przystojnej. Posag nie wymagalny. Dyskrecja zapewnia się pod słowem honoru. Adres: Psków poste-restante A. K. S. Zawiadomienie w Kurjerze nie konieczne. 6282

Kawaler lat 30, szatyn, pracujący lat kilkanaście w jednym z interesów przemysłowych na prowincji, pobierający 1,000 rubli rocznie, ma zamiar wstąpić w związki małżeńskie. Łaskawe reflektantki raczą swoje oferty przesłać poste-restante Maków, gubernja łomżyńska, pod literami Z. A. 6332

Kawaler lat 30, syn obywatela, z wykształceniem uniwersyteckiem, z pewnem stanowiskiem, z braku odpowiedniej znajomości pragnie serdecznie poznać i zaślubić sympatyczną pannę, inteligentną, zamożnej rodziny, gospodarną i choć trochę wokalną. Oferty: Moskwa, XII wydział pocztowy, poste-restante „1893." Dyskrecję zapewnia pod słowem honoru. 6279

Kawaler, katolik, lat 27, fryzjer, posiadający nieruchomość wartości 7,000 rs. i 2,000 rs. w gotowiźnie, mający byt pewny i niezależny, pragnie się ożenić z panną albo wdową do lat 26, z dobrej rodziny, mającą 4,000 rs. posagu. Kapitał gwarantowany hypotecznie pozostanie osobistą jej własnością. Dyskrecję i zwrot listów zapewniam słowem honoru. Warszawa poste-restante dla „Władysława 4,000. O wysłaniu listów zawiadomić w Kurjerze. 6462

Kamieńskoje „Korybut 3" list do odebrania. 6540

„K. S. 4" ma list na poczcie od „Muzykalnej." 6583

M. Bars. Berez. od T. R. 35. ma list rekom. wysłany 18-go. 6651

Nie mając stosunków ani znajomości w Królestwie, korzystam z uprzywilejowanego sposobu, poszukując drogą anonsu towarzyszki życia, osoby młodej, przystojnej, dobrze wychowanej, dobrego domu. Posag nie wymagalny. Jestem polakiem, mam lat 28, byt dostatni zapewniony posadą w instytucji rządowej. Oferty proszę składać: Józowka, gubernja ekaterynosławska, powiat bachmutski, dla K. K. poste-restante. 6412

Posady i prace.

a) Poszukiwane.

Do krawiecczyzny, zarządu domem lub do towarzystwa na wieś od 8-go kwietnia poszukuje miejsca młoda osoba. Grzybowska № 42, m. 11, w godzinach rannych. 652r

Francuzka i niemka szukają zajęcia, 50 kop. dwie godziny z rzędu. Oferty: Kurjer Warsz. „Aline." 6587

Gorzelany z dobremi świadectwami poszukuje miejsca, może przytem prowadzić kasę, magazyn, zarząd majątku. Łaskawe oferty przyjmuje kantor Kurjera Warszawskiego pod „Gorzelany." 6519

Krawcowa uzdolniona chodzi do domów prywatnych. Złota 39, mieszk. 23. 6534

Młoda osoba, znająca dobrze język niemiecki, poszukuje miejsca kasjerki lub sklepowej. Oferty przyjmuje kantor Kurjera Warsz. pod literami J. O. 6218

Młoda osoba, inteligentna, znająca języki, szuka miejsca kasjerki, korespondentki lub innego odpowiedniego zajęcia. Adres: Grzybów № 6, m. 9. 6175

Młody człowiek, znający buchalterję, poszukuje posady pomocnika buchaltera.—Oferty do Kurjera sub „Gimnazista." 6621

Młody człowiek, energiczny, znający języki, obeznany z buchalterją, poszukuje posady kasjera, magazyniera lub odpowiedniej czynności biurowej. Kaucję 1,500 rubli może przedstawić. Świadectwa pierwszorzędne.—Oferty pod „1,500" w Biurze ogłoszeń, Wierzbowa 8. 6657

Niemieckiej konwersacji udziela student niemiec. Oferty: Kurjer dla O. N. 6265

Niemka wykształcona poszukuje na godziny. Wiadomość: Miodowa 15, sklep pieczywa. 6627

Osoba wykształcona, posiadająca języki i muzykę, poszukuje miejsca do towarzystwa na spacery lub grywania na cztery ręce. Marszałkowska 131—8, od 2—4-ej po poł. 653r

Osoba wykształcona poszukuje zajęcia za życie i mieszkanie lub pieniężne wynagrodzenie, posiada języki i muzykę. Wiadomość Krakowskie-Przedmieście № 38, mieszkania 15, od godz. 3 do 6-ej. 6020

Od 1-go kwietnia poszukuje miejsca leśniczy młody, inteligentny, w fachu swoim wydoskonalony za granicą, obeznany dokładnie z przygotowaniem drzewa budulcowego, piłą, leśnictwem i strzelectwem. Adres: Z. I. Jerlecki w Pabianicach. 4778

O zajęcie, choćby w początkach bezpłatne, prosi człowiek, nawykły do pracy, a skutkiem okoliczności, niezależnych od niego, skazany na dłuższą bezczynność. Może prowadzić korespondencję handlową, załatwiać wszelkiego rodzaju czynności biurowe, rachunkowe itp. Łaskawe oferty przyjmuje kantor Kurjera pod adresem: ulica Długa 13. 6013

O pracę. Znaczę, haftuję, szyję bieliznę tanio. — Tamże potrzebna dziewczynka ze wszystkiem, umiejąca trochę haftować; warunki wyborowe. Ulica Piękna № 45, mieszkania 5. 6653

Ogrodnik, kawaler, posiadający kilkoletnie świadectwa, znający się na oranżerji i pszczelnictwie, życzy przyjąć posadę od 15-go marca. Uprasza o składanie ofert w kantorze Kurjera dla „Ogrodnika." 6521

Panna lat 21 poszukuje miejsca sklepowej w interesie galanteryjnym lub magazynie okryć damskich, z kaucją rs. 50. Wiadomość: ulica Świętojańska № 10, m. 11. 6555

Poszukuje miejsca sklepowa do składu wędlin, obeznana w trzech językach, z dobrem świadectwem, na wyjazd. Oferty przyjmuje Kurjer dla „K. M. 80." 6212

Rządca ze świadectwami poszukuje zajęcia Przyrynek № 5, m. 5. 64[illegible]

Rodowita niemka, niemłoda, inteligentna, poszukuje miejsca do dzieci na wieś. Nowogrodzka № 29, m. 20. 6252

Poszukuję zajęcia na przychodnią lub ze wszystkiem do gospodarstwa samodzielnie lub do wyręczania pani, zajęłabym się kuchnią na jedną osobę. Przyjmuję reparacje do domu. Ul. Leopoldyny 25, m. 1, od 10-ej zrana. 651r

Subjekt mogący złożyć kaucji paręset rubli poszukuje posady w handlu lub innej branży. Oferty przyjmuje Kurjer W. B. 15: 6209

Subjekt optyczno-mechaniczny, władający trzema językami, poszukuje posady bądź do sklepu, bądź do warsztatu, tu w Warszawie lub na wyjazd. 18-letnia praktyka w tym zawodzie pozwoliła mi wydoskonalić się w każdej gałęzi tego fachu, jako to: w optyce, elektrotechnice, chirurgji i mechanice, nadto posiadam obszerną znajomość obejścia się z klijentelą. Oferty do 1-go kwietnia przyjmuje kantor Kurjera dla „Szczepana." 6639

Służąca młoda, cicha, bez rodziny, gotuje, pierze, ma maszynę do szycia z najlepszemi świadectwami, poszukuje miejsca. Podwale 34, stróż wskaże. 688r

Wykształcona niemka ma kilka godzin wolnych. Nowy-Świat 33, m. 12, zastać można 12—3-ej. 6649

Zdolna krawcowa szuka zajęcia w domu prywatnym. Wspólna № 2, w piekarni Krakowskiej. 6531

Zdolny ajent handlowy poszukuje zajęcia.—Oferty: Kurjer Warsz. A. N. 6628

b) Zaofiarowane.

Apreterzy zdolni potrzebni zaraz do fabryki kapeluszy W. Weller et C-ie, Tłomackie 9. 6379

A. Staniczarka wydoskonalona potrzebna zaraz. Graniczna 16, wejście sienią. 6[illegible]6r

A. Pszczelarze znajdą posady przez kantor komisowy, Nowosenatorska 6. 681r

A. Do fabrykacji serów potrzebny jest specjalista. Kantor komisowy, Nowosenatorska 6. 680r

Do polerowania potrzebne są uczennnice i zdolne robotnice. Freta № 1, m. 11. 6674

Doktor, polak, potrzebny. Miasteczko fabryczne w gub. podolskiej, stacja kolei o 8 wiorst. Pensja 300 rubli i mieszkanie. Adres: Krzyżopol, apteka Zabokrzycka. 5620

Introligator znający gruntownie robotę skórzaną, galanteryjną, potrzebny do fabryki A. Chodowieckiego, Senatorska 22. 684r

Potrzebna jest zaraz zdolna maszynistka do bielizny damskiej oraz dziewczynki do nauki. Nowy-Świat № 66, m. 3. 6174

Potrzebna panna do krawiecczyzny podręczna. Ul. Tłomackie № 8, Przesmycka. 6227

Poszukuje się ogrodnika do Niechcic, st. dr. żel. warsz.-wied. Gorzkowice. 6300

Panien maszynistek, dziurkarek, podręcznych potrzeba zaraz do pracowni bielizny i panienek na przychodnie lub ze wszystkiem. Ogrodowa 19, m. 24. 6309

Panny do pończoch zdolne potrzebne zaraz. Freta 35, m. 4. 6356

Panna do szycia kapeluszy męzkich potrzebna jest zaraz. A. Ginter, Nowy-Świat № 57. 6487

Poszukuje się zdolnego szlifierza, zarazem obznajmionego z galwanizowaniem metali. Płaca: lon lub akord. Zgłosić się do fabryki przy ulicy Twardej № 6. Tamże potrzebny jest tokarz do frezbanków. 5760

Potrzebne zdolne staniczarki oraz podręczne. Karmelicka 26, m. 1. 6513

Potrzebna bona z dobremi świadectwami i szyciem, pierwszeństwo izraelitka. Zimna № 5, mieszk. 5. 6535

Potrzebne zdolne prasowaczki. Ulica Podwale № 44. 6526

Potrzebna jest panna zdolna do magazynu kapeluszy Anny, Marszaikowska 95. 6524

Potrzebna na wieś kucharka praktyczna, niedroga. Chmielna 18, m. 6. 6364

Potrzebna na wyjazd do Rosji zdolna krawcowa do sukien damskich, mogąca umiejętnie przyjmować obstalunki. Wiadomość: Długa 35, od 8—9-ej rano i wieczór, u Degurskiej. 6527

Potrzebna jest panna zdolna do krawieczyzny i podręczna zdolna do kapeluszy.— Długa domu № 8 lit. A., magazyn mód Helena. 6523

Potrzebna jest panna umiejąca haftować w ręku oraz dziewczynka do nauki. Fabryka haftów, Miodowa № 1. 6518

Potrzebna krawcowa na przychodnią do domu prywatnego. Przejazd 9—31. 6575

Potrzebny ogrodnik zaraz na wieś, żonaty, w średnim wieku. Pensja 40 rs. i ordynarja. Wiadomość u szwajcara hotelu Lipskiego, Bielańska. 6557

Potrzebne podręczne do krawieczyzny i uczennice. Sosnowa 11, m. 16. 6675

Potrzebna zdolna panna do krawieczyzny i uczennica. Nowolipie № 5, m. 2. 6676

Potrzebna bona niemka do dwojga dzieci na wyjazd. Wiadomość: Chmielna 43, mieszkania 21. 6578

Potrzebna maszynistka i podręczna do bielizny. Koszary Mirowskie № 1, mieszkania 11. 6616

Potrzebne panny do sukien. Graniczna № 4. 6613

Potrzebna starsza panna do pracowni. Złota 23, m. 6. 6609

Potrzebna osoba przychylna, zacna, lat średnich, miłej powierzchowności, do pomocy w gospodarstwie domowem, żadnej specjalności nie wymagam, oprócz chęci do roboty, na wyjazd na Kaukaz do dwojga państwa; wezmę na lat kilka lub na zawsze; może być biedna, z klasy niższej, dopomogę; całodzienne utrzymanie, pensja zależy od umowy. Dokładny adres, opis życia zostawiać w kantorze Kurjera Warsz. „Kaukaz." 6598

Panny podręczne potrzebne do magazynu mód Sary, Długa № 53. 6590

Potrzebne są maszynistki do bielizny. Piwna № 3, m. 3. 6542

Pracownia „Jadwiga" poszukuje podręcznych i uczennic. Tamże nauka kroju systemem Wertha. Hoża 21, mieszk. 15. 6546

Potrzebna maszynistka do bielizny. Niecała № 6, m. 12. 6671

Potrzebna zdolna panna do okryć. Wiadomość: Senatorska 42, m. 13. 6655

Potrzebne panny zupełnie uzdolnione do staników i spódniczarki. Magazyn „Józefiny", Erywańska 9. 6654

Panny zdolne do krawieczyzny potrzebne zaraz. Niecała 14—12, Zofja. 6644

Potrzebna staniczarka. Nowy-Świat № 46, m. 8. 6643

Potrzebna zaraz zdolna panna do staników. Szkoła rzemiosł, Marjańska 9. 6636

Potrzebne panny do kwiatów za dobrem wynagrodzeniem, uczennice zaraz płatne.— Elektoralna 19. 685r

Panny do okryć i sukien kompletnie uzdatnione potrzebne do magazynu M. Bronz, Miodowa 4, 1-sze piętro. 6670

Panny zdolne i podręczne do okryć potrzebne są zaraz do magazynu J. Matuszewskiego, hotel Angielski. 6593

Potrzebne panny do szycia bielizny na maszynie. Solna 13, m. 5. 6580

Panny podręczne do ubiorów dziecinnych potrzebne. Piwna 17, m. 8. 6708

Potrzebne są panny podręczne do krawieczyzny. Nowolipki 41, m. 3. 6634

Robotnice młode znajdą zajęcie w fabryce, Nowowiejska № 28. 6618

Rękawiczniczy-krajacze, uzdolnieni wszechstronnie, z dobremi rekomendacjami, poszukują się zaraz na wyjazd. Oferty „Rękawicznik" kantor Kurjera. 6605

Subjekt potrzebny do handlu spirytualij.— Złota 21, m. 6, 2-ga po południu. 6374

Ślusarskich czeladzi zdolnych potrzeba na roboty warsztatowe i ustawianie balkonów lanych. Hoża 64. 5866

Zdolna panna potrzebna jest do krawieczyzny. Gartkiewicz, ulica Marszałkowska 91. Uczennice 6315

Zdolnej podręcznej do kapeluszy poszukuje magazyn mód M-me Henriette, Marszałkowska 142, 1-sze piętro. 6569

Zaraz potrzebne maszynistki, podręczne do trykotów. Żórawia № 41, m. 19. 6537

Kupno i sprzedaż.

A. **Szydłowieckiej** fabryki powozy, bryczki Jerozolimska 41. Cenniki ilustrowane wysyłamy. 6517

A. **Okna**, szyby, skrzynie inspektowe kupię. Pańska 18, mieszkania 9. 6559

Adres: Trębacka 3. Kupuję mało używaną garderobę damską, płacę dobrze. 6056

A) **Skład** i Malarnia porcelany, szkła i fajansu Fijałkowskiego, Bracka № 20, nie uciekając się do żadnych fikcyjnych wyprzedaży, ogłaszanych dla najrozmaitszych powodów z towarami wybrakowanemi, poleca swoje wyborowe towary nie wybrakowane po cenach jak zwykle najniższych, a mianowicie: 42129

A) **Talerze** granitowe nie tłukące się, na sposób angielski, zupełnie nowe, tuzin po rs. 1.80. 42129

A) **Talerze** fajansowe bardzo mocne, płaskie lub głębokie, po rs. 1.20 za tuzin. 42129

A) **Szklanki** do herbaty po 75 kop., rs. 1, rs. 1.20, rs. 1.35 za tuzin. 42129

A) **Doniczki** do kwiatów ozdobne, para od rs. 2.50. 42129

A) **Garnitury** na umywalnie w wielkim wyborze od rs. 3.50. 42129

A) **Serwisy** do herbaty porcelanowe na 12 osób od rs. 6. 42129

A) **Serwisy** stołowe z fajansu w dobrym gatunku, na 12 osób, w kwiaty malowane, zawierające 115 przedmiotów (oprócz spodków pod filiżanki) po rs. 32 lub na 6 osób 57 sztuk rs. 16. 42129

A) **Serwisy** porcelanowe w kwiaty lub najnowsze desenie malowane, na 12 osób, składające się ze 116 sztuk, po rs. 50 lub na 6 osób rs. 25. 42129

Adres: Chmielna 15. Bażantów, zajęcy świeży transport nadszedł. 6268

Adres. Meble tanie, garnitury, otomany, szafy, komody, łóżka, biura, kredensy, stoły, krzesła i inne meble. Mokotowska 59, przy placu św. Aleksandra, Koperski. 3995

Adres: Chmielna 15. Zające 75 kop. sztuka, masło śmietankowe, śmietana, jaja. 6614

Biurko damskie starożytne i szafę z bronzami sprzedaję. Podwale № 13, m. 20. 6673

Bižuterja, srebro stołowe, dywany, garderoba, materace z owczej wełny; maszyna Singera krawiecka do sprzedania. Zielna № 39, mieszk. 8, od 12 do 4-ej. 6237

Cygara odleżałe, znanej dobroci, fabryki „Imperial", wyprzedają się z ustępstwem rabatu nabywającym nie mniej stu sztuk w składach J. Rosenbluma: Nowy-Świat № 9, Krak.-Przedm. № 79 oraz w mieszkaniu prywatnem, Nowy-Świat № 36, m. 9. 3508

Do sprzedania kasa ogniotrwała, fortepian Maleckiego, garnitur mebli stylowy, biurko. Złota № 31, m. 1. 4629

Do sprzedania kwiaty w montiurach wiosennych oraz szafy i żelaza do tychże. Elektoralna № 35, m. 8. 6052

Do sprzedania wypadkowo zupełnie nowy dobry kredens. Marszałkowska 97a, mieszkania 7. 5731

Dominium Pobórz, p. Pniewo, stacja kolei warsz.-bydg., sprzedaje 3,000 jesionów szkółkowanych 5-letnich. 5756

Do sprzedania taksica ze szczeniętami.— Marszałkowska № 84, mieszk. 11. 6357

Do sprzedania wóz węglarski oraz skrzynia do węgli bez wozu. Wiadomość: Mostowa № 14, u właścicielki. 6591

Do sprzedania stylowe czarne z bronzami łóżka, umywalnia, szafki, toaleta, biurko damskie. Oboźna 8, m. 16. 6645

Do sprzedania fortepian w dobrym stanie fabryki Hofera. Waliców 22, m. 4. 6624

Do sprzedania kostjum, suknia, płaszczyk i dolman letni. Hoża 40—6. 6582

Eleganckí brek prawie nowy, na 6 osób, lando czteroosobowe i kareta trzyosobowa renomowanej fabryki, b. mało używane, do sprzedania. Erywańska 9, stróż wskaże. 678r

Futro damskie piękne ktoby miał do sprzedania, zechce przesłać wiadomość pod A. B. do kantoru Kurjera. 5301

Faeton do sprzedania tanio. Orla № 9, u Goyera. 6120

Fortepian czarny, dobry, rs. 220. Szeroka Freta 18, m. 7. 6284

Fortepian piękny, krzyżowy do sprzedania. Długa 25, lombard. 6100

Fortepian za 60 rubli i książki francuzkie naukowe sprzedaję. Pańska 16, mieszkania 11. 5974

Fabryka i magazyn wyrobów jubilerskich W. Moczydłowskiego, Nowy-Świat 49, poleca wielki wybór gotowej bižuterji brylantowej, złotej i srebrnej, oraz wszelkie wyroby w zakres jubilerstwa wchodzące. Obstalunki i reperacje wykonywa szybko i dokładnie. Ceny najniższe. 637r

Fortepiany, pianina krzyżowe mało używane sprzedaję tanio. Bielańska 5, Granke. 6290

Faetony, wolanciki, bryczki specjalnie do wsi zbudowane, sprzedaję. Leszno 52. 6336

Fortepian koncertowy mało używany do sprzedania za rs. 260 lub na zamianę z dopłatą. Nowy-Świat 9, W. Grabowski. 6659

Garnitur mebli w zupełnie dobrym stanie (rs. 2), umywalnią z marmurem i wiele innych rzeczy. Szpitalna 4—7. 6608

Kupuję maszyny krawieckie, szewckie, kamasznicze oraz damskie wykupuję z lombardów. Dzika 20, mieszk. 34, Tagszejn. 6026

Kora dębowa czysta, zdatna do opału pod kotły, do zabierania w garbarni, Leszno róg Żelaznej. 4583

Kupię podstawy do ciast używane. Chmielna № 43, m. № 3. 6170

Kasy ogniotrwałe najtańsze i najlepsze u R. Bohtego, Nowy-Świat 34. 597r

Kilka ogierów bez wad dziedzicznych do sprzedania. Przemysłowa № 31. 6190

Kanarki amatorskie do spustu i śpiewu tanio do sprzedania. Jerozolimska 78, mieszkania 12. 618r

Kartofli 2,500—3,000 pudów do sprzedania w Warszawie bardzo tanio. Oferty przyjmuje kantor Kurjera Warszawskiego pod „Kartofle." 6579

Kamienie granitowe kostkowe, deski topolowe półcalówki suche dwa łokcie szerokie, do sprzedania za rogatką Belwederską w Józefinie, gdzie w pięknym cienistym ogrodzie z pałacem letnie mieszkania są do wynajęcia. 6552

Lokomobilę siły 8—10 koni używaną lub maszynę pionową wynajmę na 3—4 miesiące albo kupię. Oferty: Wilcza 54. 6577

Meble za bezcen! Garnitur czarny, orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, biuro, szeslongi, firanki. Nowogrodzka 28, pierwsza brama od Marszałkowskiej, u właściciela domu. 5226

Meble różne, a różne z powodu zwinięcia interesu po niepraktykowanie niskich cenach. Krakowskie-Przedmieście 10, mieszkania 6. 6079

Maszynę do wyszywania dziurek w mankietach i kołnierzykach, w dobrym stanie, sprzedam tanio. Senatorska 35, m. 40. 6264

Meble po zwiniętym magazynie: rozmaite garnitury, otomany, szeslongi, kredensy i inne, za bezcen. Świętokrzyzka 16, mieszk. 13, w bramie na lewo. 6669

Masło wiejskie wyborowe po cenie umiarkowanej. Wilcza 16, m. 7. 6603

Maneż żelazny 4-konny, nowy, do sprzedania. Wilcza 54, od 10—11-ej zrana. 6578

Mebli garnitury gabinetowe, czarne, otomany, szeslongi oraz inne obstalunki, przeróbki bardzo tanio. Marszałkowska 77, tapicer. 6270

Meble do sprzedania za 50 rs. Piękna № 34, mieszk. 7. 6187

Motory gazowe z angielskiej największej w świecie fabryki motorów gazowych „Otto" braci Kressley Limited, poleca po cenach dotychczas niepraktykowanych biuro techniczne Juljusza Steinert, Włodzimierska 16. 2498

Otomanę dobrej roboty sprzedam bardzo tanio. Marszałkowska 91, mieszk. 24. 6650

Okna inspektowe pomalowane i oszklone oraz szkło na takowe jest do sprzedania u szklarza, Senatorska № 19. 6561

Otomana dobra i garnitur czarny, drzewo rzeźbione, do wysłania. Bracka 4, szwajcar wskaże. 6349

Ogier i wałach 4-letnie, maści karej, powozowe, doskonale dobrane, nadeszły ze wsi do sprzedania. Wiadomość: Jerozolimska 80, stangret Jakób. 6427

Okazja! Z powodu przeniesienia magazynu od 1-go kwietnia na tę samą ulicę (Świętokrzyzka № 15 wprost Włodzimierskiej), odbywać się będzie sprzedaż staników trykotowych oraz żakietek wiosennych po nadzwyczajnie niskich cenach. K. Mantey, Świętokrzyzka 8. 6009

Powóz mało używany z fordeklem do sprzedania. Żelazna № 89. 6319

Po zwiniętym magazynie jest do sprzedania ładny garnitur mebli, tremo, portjery, dywany, maszyna, szyldy. Krucza 20, mieszkania 1. 6677

Poszukuję większych partyj artykułów dla magazynów optycznych. Wiadomość do dnia 3-go marca r. b. u szwajcara hotelu Victoria, ulica Jasna. 6611

Potrzebny wolancik (koszyk) do dwóch małych kucy. Zostawić adres: hotel Europejski № 92. 6595

Pianino rs. 280, obraz Pan Jezus rs. 18, szafa, landszaft, 1 rnetka. Do wynajęcia pskój. Marszałkowska 94, m. 14. 6665

Pianino piękne. Elektoralna 51, m. 3, od 9 do 2-ej. 6658

Rower mocny, na pełnej gumie, do sprzedania za rs. 75. Wspólna 24, m. 3, od 3-ej po południu. 6638

Rower do sprzedania, gumy masywne 1¼" nowy. Jasna № 3, od 5—7-ej, stróż wskaże. 6570

Sukieneczki dziecinne bardzo tanio. Ulica Podwale № 6, m. 4. 6597

Stolik antique renaissance, rzeźbiony, do sprzedania. Królewska 7, m. 1, między 12 a 2-gą. 5447

Sprzedam łóżko żelazne meblowe. Furmańska № 6, m. 8. 676r

Schody z rozbiórki mieszkań do sprzedania. Chmielna 5, u szwajcara. 6568

Szafa do sprzedania. Chłodna № 52, mieszkania 6. 6567

Szpak zagraniczny jest do sprzedania, śpiewa i gada. Ulica Widok № 24, m. 10. 6560

Siodła damskie (trzy sztuki), mało używane, pozostawione do sprzedania w zakładzie wyrobów rymarskich Adama Zawadzkiego w Warszawie, ulica Królewska № 6, róg Saskiego Placu. 6053

Sprzedam tanio meble, fortepian. Widok 24—16. 5990

Tanio sprzedam stół, krzesła, łóżko, przyjmuję obstalunki. Podwale 14, stolarz. 5682

Tanio: obraz olejny Wysockiego, palto wiosenne syberynowe czarne, zupełnie świeże. Jerozolimska 49—10, drugie piętro. 6563

Tysiąc krzaków agrestu, kilkadziesiąt drzewek owocowych, z powodu budowy w ogrodzie za bezcen do oddania. Ulica Przemysłowa 31. 6194

Wiolonczelę tanią kupię zaraz. Nowy-Świat 26—3. 6586

Z powodu wyjazdu sprzedaję garniturek, bibljotekę, lustro, biurko, stół do kart, fortepian, etażerkę, konsolę, kredens, krzesła, landszafty, firanki, gzymsy, lampę, materace włosiane, poduszki, dywan, serwetę, bieliznę stołową, drobiazgi, komodę, samowar, kuchenne, kufer wielki zdatny do zapakowania futer. Hoża 9—27. 6648

Z powodu wyjazdu do sprzedania meble i inne różne rzeczy. Ulica Marszałkowska № 114. 6589

3 żyrandole gazowe pojedyńcze do sprzedania. Krakowskie-Przedm. 53—4. 6625

5 klaczy do sprzedania. Bracka № 13. Wiadomość u stróża. 5994

Interesa handl. i majątk.

Apteka sielska do sprzedania lub wydzierżawienia na warunkach b. przystępnych.— Bliższa wiadomość w osadzie Błędów p. Mogielnicę gub. warsz., u właścicielki Kowalskiej. 5782

A) **Rs.** 250 potrzeba. Gwarancja pewna, procent dobry z góry. Adres w kantorze Kurjera pod W. W. 6489

A. **Szynk** w ruchliwym punkcie zaraz do sprzedania na dogodnych warunkach.— Wiadomość: Graniczna № 1, w składzie wódek. 6522

Apteka do sprzedania z obrotem 2,000 rs. za 4,500 rs. Objaśni W. Pawęczkowski, Nowy-Świat № 17, dystrybucja. 5315

A) **3,600** łokci placu na Kawęczyńskiej sprzeda Kantor komisowy, Nowosenatorska 6, od 4-ej. 682r

A) **Kolonja** pod Prasnyszem, 3 włóki, rzeka, szosa, łąki, zabudowania, zamieni na domek z dopłatą Kantor komisowy, Nowosenatorska 6, od 4-ej. 683r

Bufet przy kolei do wydzierżawienia. Krakowskie-Przedmieście 53, m. 4. 6633

Do sprzedania sklep mydlarski z dystrybucją. Ciepła № 4. 5771

Dom w punkcie przemysłowo-handlowym, przynoszący dochodu 8,500, do sprzedania; tamże do wynajęcia w każdym czasie lokal fabryczny, w którym jeden salon około 500 łokci kwadr., ze światłem z dwóch stron i urządzeniem gazowem. Wiadomość: Karmelicka № 29, mieszk. 4. 6574

Do sprzedania nieruchomość, Chłodna 31, z dochodem i obszerną powierzchnią do obudowania. Wiadomość: Mazowiecka 4, mieszkania 10. 6572

Do sprzedania pracownia sukien renomowana, z wyrobioną klijentelą, na pryncypalnej ulicy. Interesantki raczą złożyć adresy w Kurjerze, signum dla M. № 100. 6547

Dom przy ulicy pryncypalnej, przynoszący rocznie dochodu 16,000 rs., do sprzedania na 7%. Pośrednictwo wyłącza się. Wiadomość: kiosk, Plac Teatralny. 6512

Domy do sprzedania w okolicy dworca warszawsko-wiedeńskiego, na bardzo dobre procenta, w szacunku od 35 do 200 tysięcy rubli. Wiadomość: Widok 13, m. 6, do 1-ej po południu. 6585

Dom w ruchliwej, fabrycznej części miasta, z placem frontowym do budowy, przynoszący obecnie przeszło 13% od kapitału włożonego, do sprzedania za 43,000 rubli. Dochód roczny rs. 5,000, pozostałe Towarzystwo amortyzuje się po 14 latach, do kupna potrzeba około 16,000 rubli. Reflektanci raczą składać adresy: ulica Marszałkowska № 136, w handlu win pod firmą „Kaukaz." 6631

Do sprzedania sklep spożywczo-mydlarski. Wiadomość: Nowomiejska № 24, w składzie trumien. 6672

Dom z dużym placem do budowania na sprzedaż na dogodnych warunkach. Wiadomość, Krucza 7, mieszk. 2, od godziny 10 do 12-ej. 6054

Dom w cenie 50,000 rs. kupię w dobrym punkcie, bez pośrednictwa. Świętokrzyzka 18, m. 5. 6165

Garkuchnia w targu, z kawą, herbatą, do sprzedania. Wiadomość: Nowy-Świat № 28, w mydlarni. 6288

Jest do odstąpienia interes w dobrym punkcie. Wiadomość: Marszałkowska 139, mieszkania 15, od 5—7-ej wieczorem. 6543

Jest do sprzedania sklep spożywczy w dobrym punkcie; sprzedaje się z powodu otrzymania posady. Ulica Żelazna domu № 55. 6581

Kantor komisowy kaucjonowany, Nowosenatorska 6. Kupuje, sprzedaje, wydzierżawia majątki ziemskie, domy, wille. 654r

Kawiarnia do sprzedania w dobrym punkcie. Wspólna № 1. 6415

Krowiarnia do sprzedania, krów osiem, z gospodami. Ulica Dzika № 70. 6386

Kawiarnia ładnie urządzona z powodu wyjazdu do sprzedania tanio. Wiadomość w kiosku, Krakowskie-Przedmieście obok Kopernika. 5448

Kawiarnia do sprzedania w dobrym punkcie. Wiadomość w kiosku przy rogu ulic Rymarskiej i Leszna. 6511

Kawiarnię od lat kilkunastu egzystującą sprzedam zaraz tanio. Wiadomość na miejscu, Świętojańska № 12. 6666

Ładna willa tanio do sprzedania przy kolei. Krakowskie-Przedmieście 53, m. 4. 6632

Magle do sprzedania. Ulica Miedziana № 1. 5774

Magle do sprzedania. Ulica Grzybowska domu № 62. 5883

Magle angielskie tanio do sprzedania. Ul. Chłodna № 6. 5646

Magle do sprzedania. Ul. Marszałkowska № 95. 6528

Magle do sprzedania bez miejsca, tanio.—Chłodna 51. Wiadomość u stróża. 6571

Maglę do sprzedania tanio, w dobrym punkcie. Elektoralna 19. 6553

Osoba chcąca pożyczyć rubli trzysta, oprócz procentu dostanie pokój z usługą i opałem. Wiadomość: Nowy-Świat 12, mieszk. 31, od 12 do 1-ej. 6594

Ogród 8-morgowy owocowy, wyżej 1,000 drzew, warzywny do wydzierżawienia zaraz. Wiadomość: szwajcar hotelu Wiedeńskiego. 6260

Przemysłowiec fabrykant potrzebuje rs 1,000 na rok jeden na 10%. Gwarancja pewna. Oferty przyjmuje kantor Kurjera pod St. E. 5936

Potrzeba w Warszawie zarządzającej do sklepu (filji ogólnie znanej firmy). Pomoc familijna w zastępstwie musi być zapewnioną, zatem matka z córką lub dwie siostry mają pierwszeństwo. Wymaga się zamiłowania w kupiectwie i znajomość języków krajowych, kaucji rs. 1,000, które pracując w interesie przynoszą 10% rocznie, gwarancja zupełna, pensja stała rs. 30 miesięcznie i tantjema, z którą ogólny dochód około rs. 600 rocznie i więcej dosięgnąć może, zależy to od skrzętności i dobrych chęci zarządzającej. Interes czysty, delikatny, publiczność jaknajlepsza. Oferty piśmienne z dokładnym adresem (ulica i mieszkanie) przyjmuje do 5-go marca r. b. pod literami „A. B. C." kantor Kurjera Warsz. 6004

Poszukuję administracji domu. Wiadomość u stróża, Kapitulna № 6. 5845

Przy ulicy Karolkowej № 3119/20 do sprzedania w całości lub częściowo dom z ogrodem owocowym. Całość odpowiednia na fabrykę. Wiadomość: Nowolipki 38, u właścicielki domu, o godz. 3-ej po poł. 6125

Poszukuję wspólnika z kapitałem rs. 300 do interesu dobrze procentującego, z udziałem pracy. Oferty zostawić w Kurjerze pod lit. S. Ż. 6385

Posesja z ogrodem w mieście powiatowem pod Warszawą do sprzedania. Zielna 26, m. 25. 6646

Potrzebne 6,000 bez pośrednictwa, pierwszy numer domu w Warszawie. Oferty: Kurjer Warszawski „6,000." 6660

Potrzebny wspólnik z 200 rublami do bardzo korzystnej fabrykacji. Oferty przyjmuje Kurjer sub „Fabrykacja." 6599

Potrzeba 3,000 lub 5,000 rs. na zastaw majątku ziemskiego bez długów, wartości rs. 18,000. Oprócz procentu, zależnego od umowy, ofiaruje się całkowite wygodne utrzymanie. Oferty Kurjer Warsz. dla „Obywatela 18,000 rs." 6242

Rs. 4,000. Poszukuję interesu lub wypożyczę za poręczeniem. Oferty poste-restante „Lola." 584r

Restauracja do sprzedania za przystępną cenę. Wiadomość: Biuro ogłoszeń, Senatorska 26. 687r

Sklep spożywczy do sprzedania. Ulica Marszałkowska № 104. 6272

Sklepik wiktuałów do sprzedania. Prosta № 61. 6134

Sklepik stary do sprzedania z mieszkaniem. Piekarska 9. 6038

Sklep kolonjalno-spożywczy z obrotem rocznym około 18,000 rubli sprzedaję. Wiadomość na miejscu, Twarda № 57, w domu gdzie się mieści kancelarja cyrkułu 6-go. 5689

Skład węgli dobrze procentujący z przyczyny zmiany interesu do odstąpienia za cenę bardzo przystępną. Wiadomość: Nowa Praga, ulica Średnia № 22, w sklepie spożywczym. 5368

Skład węgli za rogatką Belwederską do odstąpienia. Wiadomość: Wilcza № 8, w kantorze. 6620

Sklep piśmienno-galanteryjny do sprzedania zaraz. Nowy-Świat № 69. 6667

Sklep spożywczy do sprzedania tanio z powodu słabości. Dzielna 58. 6347

Sklepik spożywczy do sprzedania. Ul. Piękna № 62. 6530

Sprzedam 185-morgowy folwark pod Warszawą. Oferty: Kurjer Warsz. „185." 6539

Sklep spożywczy do sprzedania z powodu nagłego wyjazdu. Wiadomość: ul. Leopoldyna № 22, w sklepie. 6525

Sklep spożywczy do sprzedania. Ogrodowa № 42. 6538

Z powodu wyjazdu sklep wiktuałów do sprzedania. Wilcza № 78. 6602

Za bezcen sprzedam sklep kolonjalny dobrze procentujący. Wiadomość: Marszałkowska 130, skład herbaty. 677r

2,000 potrzeba na pierwszy numer po Towarzystwie na hotel na prowincji. Wiadomość: Szpitalna № 3, m. 1. 6398

8,160 łokci □ gruntu z domkiem drewnianym i ogródkiem przy ulicy Żytniej, za umiarkowaną cenę do sprzedania bez pośrednictwa. Wiadomość od godz. 1 do 4-ej, Żelazna Brama № 2, m. 1. 6426

2,500 rs. potrzeba na 1-szy numer po Towarzystwie majątku ziemskiego.—Wiadomość: Leszno № 22, m. 3. 6562

20,000, 10,000, 3,000, 1,200 rubli i inne do wypożyczenia na domy w Warszawie. Sumy hypoteczne na domach nabywam. Wiadomość: Krucza 23, mieszk. 9, rano do 9-ej i od 3—5-ej. 6626

Lokale.

A. Wróblewski i S-ka, zakład przewozowy, Nowo-Senatorska 6, Filja Nowy-Świat 12. Załatwia przeprowadzki, opakowania, przewóz mebli. 6258

Do wynajęcia od 1 kwietnia cztery pokoje umeblowane, z kuchnią. Bliższa wiadomość u właścicielki: Chmielna 18. 5762

Do wynajęcia od 1 kwietnia 4 pokoje, przedpokój i kuchnia z wygodami, 1-e piętro, z balkonem. Dzielna № 59. 5733

Do wynajęcia pokój z meblami lub bez, przy obywatelskiej rodzinie, dla osoby inteligentnej. Chłodna № 8, m. 7. 6327

Do wynajęcia 1—8 kwietnia przy rogu Tamki i Dobrej 3 pokoje, przedpokój, kuchnia, parter, zlew, wodociąg, suche, słoneczne, za rs. 50 z wodą. Wiadomość u stróża. 6545

Duży pokój z kuchnią i z wodą, przydatny dla bezdzietnego małżeństwa, do wynajęcia od 1 kwietnia r. b. w domu Fukiera na Starem-Mieście № 27. Wiadomość w handlu. 6564

Do wynajęcia w każdej chwili pokój z osobnem wejściem, na dole, widny i suchy. Szpitalna 6. Sklep galanteryjny. 6556

Do wynajęcia lokal fabryczny, z dużemi widnemi salami, oraz lokale mniejsze i większe; tamże do sprzedania młockarnia z kieratem czterokonnym i sikawka ogniowa, zdatna dla zakładów przemysłowo-fabrycznych. Ulica Przemysłowa № 31. 6619

Jest do wynajęcia od 8 kwietnia salon o 2-ch oknach, z przedpokojem, z osobnem wejściem, ciepły i suchy, na parterze. Szpitalna № 12, wiadomość u stróża. 6629

Kantor komisowy, Nowo-Senatorska 6, pośredniczy w wynajmie mieszkań od 1-go kwietnia i 1-go lipca. 657r

Letniego mieszkania z życiem dla jednej osoby z dwojgiem dzieci i służącą, na 3 miesiące poszukuję. Adres i warunki proszę przysyłać do Kurjera pod literami F. M. 6640

Mieszkanie dla przyzwoitej panienki, może być z utrzymaniem. Bednarska 24, mieszkania 23. 6160

Od 1-go kwietnia potrzebne 3 pokoje, przedpokój, kuchnia, 2-e piętro, za zarząd domu, dopłacę rs. 220 rocznie, ewikcja wszelka. Oferty Kurjer „Emeryt." 6588

Poszukuje się pokoju, kompletnie umeblowanego, z osobnem wejściem. Oferty Kurjer M. S. 24. 6383

Od lipca lokal frontowy 1-go piętra. Nowy-Świat 25. 5903

Od 8-go kwietnia 3 pokoje, z przedpokojem, pasażem, kuchnią i piwnicą, z dwoma wchodami. Ogrodowa 16. 5605

Pomieszczenie dla panienki przyzwoitej. Pańska 10—34. 6255

Pięć pokoi, przedpokój, kuchnia, łazienka i wszelkie wygody na 3-m piętrze, od frontu, do wynajęcia od 1 kwietnia r. b. Nowo-Senatorska № 4, stróż wskaże. 583r

Poszukuje się w okolicy placu Teatralnego mieszkania, składającego się z dużego salonu i sześciu pokojów, a przytem dwóch pokojów parterowych w oficynie. Oferty przyjmuje Kurjer pod wyrazem „Salon." 6566

Poszukuję od kwietnia trzech niedużych pokoików, z przedpokojem, kuchnią, dwoma wejściami, lub jednym pokojem na boku. Okolica Leszna, Chłodnej. Oferty sub R. przyjmie handel Cichockiego, Leszno 22. 5532

Potrzebny jest blizko środka miasta lokal, składający się z 12-tu do 15-u pokojów, stanowiący oddzielny dom lub całe piętro. Zgłaszać się należy na Włodzimierską № 2, mieszkania 1, od 5 do 6-ej. 6565

Poszukuje się lokalu z 7-u albo 8-u pokoi, na 1-m piętrze, między Saskim ogrodem a Wilczą, od 1 marca. Wiadomość: Jerozolimska 21, m. 12, do 12-ej w połud. 6610

Pomieszczenie dla panny lub młodej osoby przy rodzinie, z życiem lub bez. Nowy-Świat 24—16. 6606

Pokój dla kobiety, zaraz do wynajęcia lub pomieszczenie. Hortensja 7, m. 12. 6607

Pokój do wynajęcia, może być z całodziennem utrzymaniem. Chmielna 35, mieszkania 2, 6668

Rs. 18 mieszkanie z utrzymaniem dla mężczyzny. Aleje Jerozolimskie 80, mieszkania 15. 6612

Salon od 8 marca do wynajęcia—inne dodatki do umowy. Szczygla 7—9. 6652

Środek miasta. Mieszkanie dla nauczycielki lub szwaczki. Królewska 3—8. 6184

Sklep z pokojem i kuchenką, jest do wynajęcia od 1 kwietnia r. b., przy ulicy Marszałkowskiej. Wiadomość: Marszałkowska № 143, m. № 6. 6266

Sklep narożny o 4-ch otworach, z pakamerem, piwnicą i mieszkaniem przy sklepie, złożonem z 3-ch pokoi, alkowy, przedpokoju i kuchni, zajmowany przez lat 5 na handel towarów kolonjalnych oraz skład win i wódek, do wynajęcia od 1 lipca. Krucza 13, od 5—7 wieczorem. 5706

Sklep obszerny, z dużem oknem wystawowem, z trzema przyległemi pokojami, zdatny na magazyn strojów damskich, do wynajęcia od 1 lipca r. b. Nowo-Senatorska № 4, wiadomość u stróża. 608r

Sklep do wynajęcia przeważnie na leguminy, egzystujący od lat czterech. Żelazna 33. 5984

Zaraz odnajmę na miesiąc duży pokój. Nowy-Świat 15, m. 7, stróż wskaże. 6592

Zaraz do wynajęcia osobny, frontowy pokój, z usługą, opałem, meblami. Elektoralna 49, mieszkania 7. 689r

2 stajnie obszerne, przydatne na krowiarnię. Żelazna № 16. 6637

3 pokoje, przedpokój, kuchnia, front, 2-e piętro, do najęcia, 19 rs. miesięcznie. Źródłowa 8, kilkadziesiąt kroków od Krakowskiego-Przedmieścia, zlew, wodociąg. 6234

4 pokoje frontowe, 1-e piętro. Hoża 20, od 1 kwietnia. 6550

6 lub 7 pokojów od 1 kwietnia, Hoża 24, 3-e piętro, schody pałacowe, wszelkie wygody. 6549

Doniesienia rozmaite.

Akuszerka Bukowska przyjmuje na słabość, czas dłuższy lub kurację, bez meldowania, z umieszczeniem dziecięcia. Bednarska № 21. 6630

Akuszerka przyjmuje panie na słabość, czas dłuższy, bez legitymacji, umieszczenie dziecka. Pokoje oddzielne. Chłodna 21. 6642

Akuszerka b. przełożona instytutu położniczego, przy warszawskim uniwersytecie, przyjmuje na słabość lub kurację bez meldowania. Radzi w zakresie swej specjalności, słabość, umieszczenie dziecka od 15 rubli. Chmielna 19, mieszkania 2, pierwsze piętro, 6661

A) „Exssicator" niszczy wilgoć, tysiączne dowody, broszurka bezpłatnie. Marszałkowska 117. Ritter. 5614

Ćwiartkę losu do 2-ej klasy kupię. Adres przysłać pod F. L. do Kurjera. 6641

Clementine-Stephanie, pracownia sukien i okryć, Leszno 49. Pracując w pierwszorzędnych magazynach za granicą, mogę zadowolić najwybredniejsze gusta, krój francuzko-angielski. 6007

Daleszyńska. Magazyn mód. Marszałkowska 129. Fason sukni 15—18 rs. 394

Dowód warszawskiego towarzystwa wzajemnego kredytu na wniosek 10% rs. 500, złożony na imię ś. p. Ernesta Gay z d. 2 kwietnia 1872 ra № 148 zaginął. Ostrzega się znalazcę, że właściwe zastrzeżenie w biurze towarzystwa uczynionem zostało. 6169

Fabryka parasoli, parasolek, poleca takowe, po przystępnych cenach, przyjmuje pokrycia, reparacje. Królewska 23, wprost Saskiego ogrodu. 6313

Kosze do podróży, koszyki, żardiniery, etażery, parawany, wózki, welocypedy dziecinne poleca Breymeyer, Królewska, róg Krakowskiego-Przedmieścia. 6601

Massaż na miejscu i massażystki wzywane do chorych. Zakład gimnastyki szwedzkiej, Mazowiecka 5. 4701

Nowo otworzona wielka pralnia bielizny, bez użycia środków chemicznych, na żądanie reparacja tejże za małą dopłatą, oraz pranie letnich sukien bez prucia, ceny nizkie. Senatorska № 3, od Krakowskiego № 87. 5003

Najmodniejsze bereciki, kapotki, mufeczki fantazyjne: wykończam bardzo gustownie, także wyuczam strojów niedrogo. Nowy-Świat 24. 6522

Ogrodowa 23. Tapicer Konstanty Sekita wykonywa meble, rolety, materace gotowe, otomany, szeslongi przerabiam najtaniej, sumiennie. 3201

Pracownia krawatów „Louise" wyucza w trzech tygodniach, przyjmuje robotę z danego materjału. Orla 10, oficyna prawa. 639r

Pracownia sukien, Zofja, Niecała 14, m. 12. Poleca nowe oraz używane suknie i okrycia. 5957

Pies gordon ceter czarny, podpalany, zginął we wtorek z domu i dotychczas nie wrócił. Uprasza się o zwrot psa na Jasną 10, do doktora za nagrodą. Odpowiednie poszukiwania zarządzono. 6533

Tanio! i starannie szyje bieliznę męzką, damską i dziecinną i wstawianie gorsów. Trębacka 9, m. 10. 6647

Tanio! elegancko robię, przerabiam suknie, okrycia. Bracka 5—25. „Wanda." 6246

W specjalnych szkołach kroju A. Gałeckiej, do nabycia modele spódnic z bibułki, najmodniejsze rotundy, parapluie i wszystkich innych ubiorów damskich. Marszałkowska № 94. 5712

Wyżymaczki naprawia tylko specjalnie i nieomylnie z gwarancją roczną zakład mechaniczny. Nowogrodzka 18. 6539

Wyżymaczki specjalnie naprawia z gwarancją mechanik. Nowogrodzka 28; tamże bicykl do sprzedania za bezcen. 6635

„Zacherlin" tępi pluskwy, robactwo domowe. „Dezynfekcja." Królewska 39, wprost giełdy. 4824

Zginęła wyżlica czarna (pontoir), łapki do pęcin tarantowate. na piersiach żabot biały, wabi się „Ledi." Odprowadzić: Nowy-Świat 19, mieszk. 7, za nagrodą. Nieprawy posiadacz odpowie sądownie. 6221

Złotemi medalami nagrodzony Elementarz Francuzko-Polski dla dzieci (Néela) 45 rysunków, 30 kop. Księgarnia Guranowskiego, Senatorska 32. 4810

Z. Beaurain Kosmowska, z dyplomem lekarza dentysty genowskiej szkoły dentystycznej, przyjmuje od 10—2 i od 5—6. Nowy-Świat 46. 4613

***) Staniki** „Jersey" wybór wielki. nowych fasonów. „Manufaktura Krajowa." A. Brochocki. Niecała 12.

***) Żakiety** dla dam i dzieci. „Manufaktura Krajowa." Niecała 12.

***) Ubiorki** dziecinne, piękne i tanie. „Manufaktura Krajowa." 12 Niecała 12.

***) Czapki** i sukienki włóczkowe dziecinne. „Manufaktura Krajowa." Niecała 12.

***) Karbowanie**, plisowanie wolantów, koronek. „Manufaktura Krajowa." Niecała 12.

***) Aksamitki**, wstążki bardzo tanie. „Manufaktura Krajowa." Niecała 12.

***) Woalki** od 15 kop. i droższych wybór wielki. „Manufaktura Krajowa." A. Brochocki. Niecała 12. 9617

***) Winkler**, Kraszewski i S-ka, Cukiernia: Rymarska 16, Magazyn: Marszałkowska 111, polecają na post wyborne i zawsze świeże Herbatniki i Biszkopty angielskie po 30 k. Półksiężyce waniljowe bez konkurencji 30 k. Ciasteczka do wina znakomite 40 kop. Petit-fours marcepanowe f. 50 kop. Obwarzaneczki z makiem i paluszki z solą 30 kop. Cukry wyborowe deserowe f. 50 kop. z pudełkiem. Pralinki najdelikatniejsze 60 kop. z pudełkiem. Karmelki owocowe 25 i 30 kop. Bomby czekoladowe Russel i Modjeska sztuka 5 kop. Torciki pralinowe zwane Noemi 40 kop. Suche kijowskie owoce 80 kop. oraz przyjmuje obstalunki na torty, tace ciast, lody i kremy, po cenach najniższych. 5953

W drukarni *Kurjera warszawskiego.*—Plac Teatralny Nr 473c) owy 9). Дозволено Цензурою Варшава 17 Февраля (2 Марта) 1893 г.
Redaktor Franciszek Olszewski.—Wydawcy: Wacław Szymanowski i Antoni Pietkiewicz (Adam Pług).